

Dziennik Łódzki

№ 79.

Sobota dn. 19 marca 1932 r.

Rok II.

Redakcja nocna: ul. Cegielniana № 19, telefon 134-86.
Redaktor przyjmuje od godz. 5-7 wiecz.

Cena 15 gr.

Administracja: ul. Piotrkowska 86, tel. 161-99.
Reklamacje przyjmuje się tamże.

Zamknięcie sesji sejmowej

Marsz. Światalski przeprowadza bilans prac parlamentarnych.

WARSZAWA 18.3 (PAT) Na zakończenie dzisiejszego posiedzenia sejm po przemówieniu marsz. Światalskiego na trybunę wszedł p. prem. Aleksander Prystor i odczytał zarządzenie p. Prez. Rzplitej w sprawie zamknięcia sesji zwyczajnej i budżetowej sejmowej, treści następującej:

Zarządzenie p. Prezydenta w sprawie zamknięcia sesji zwyczajnej i budżetowej sejmowej.

Na podstawie art. 25 Konstytucji zamykam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną i budżetową Sejmu.

Warszawa, 18 marca 1932 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
Ignacy Mościcki

Prezes Rady Ministrów
Aleksander Prystor.

Po zamknięciu sesji Sejmu p. premier udał się do marszałka Senatu Raczewicza, któremu wręczył zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej treści następującej:

Zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zamknięcia sesji zwyczajnej i budżetowej Senatu

Na podstawie art. 27 Konstytucji zamykam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną i budżetową Senatu.

Warszawa, 18 marca 1932 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
Ignacy Mościcki

Prezes Rady Ministrów
Aleksander Prystor.

Przebieg obrad sejmowych.

Na wstępie dzisiejszego posiedzenia sejmowej złożył ślubowanie poselskie pos. Ptasinski (B.B.W.R.) następnie marszałek stwierdził wygaśnięcie mandatów posłów Burzyńskiego i Daneckiego (oba z partii komunistycznej) z powodu ich nieusprawiedliwionej nieobecności na 15 kolejnych posiedzeniach sejmowej. Następnie marsz. udzielił nagany pos. Wislickiemu, poczem Izba przystąpiła do rozpatrywania posrawek zgłoszonych przez senat. Marsz. Światalski ogłasza 10-minutową przerwę. Po przerwie w obecności członków rządu z p. premierem Prystorem na czele marsz. Światalski wygłosił dłuższe przemówienie o-

brazując tok prac sejmowej w ciągu sesji zwyczajnej i budżetowej. Marszałek podkreślił, że Izba odbyła 41 plenarnych posiedzeń w niespełna 5 miesięcy; posiedzeń komisyjnych odbyto 232. Marszałek wyraża podziękowanie przewodniczącym komisji za tak intensywną pracę. W ciągu obecnej sesji z inicjatywy rządu i z inicjatywy poselskiej uchwalono 192 ustawy.

W końcu po odczytaniu przez p. prez. rady ministrów zarządzenia p. Prez. Rzplitej marszałek Światalski zamknął posiedzenie życząc posłom wesołych świąt.

Stolica uroczyście obchodzi dzień imienin Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA 18.3 (PAT) Dziś w całej Polsce w przeddzień imienin Marszałka Piłsudskiego rozpoczęły się uroczystości. W stolicy tradycyjnym zwyczajem miasto przybrało wyjątkowo uroczyste. Gmachy publiczne, wojskowe jak również domy prywatne zostały iluminowane i udekorowane. O godz. 19.30 na Placu Marszałka Piłsudskiego zebrały się delegacje byłych wojskowych, stowarzyszeń i organizacji społecznych, szkół i t. d. Z balkonu gmachu Sądu Najwyższego przemówił do zebranych generał Górecki, prezes Federacji Związków Byłych Obrońców Ojczyzny, który w dłuższym przemówieniu zobrazował rolę i działalność Marszałka Piłsudskiego.

Generał Górecki wskazując w końcu swego przemówienia na ciężkie położenie ekonomiczne, które przechodzą wszystkie narody świata i podkreślając, że Polska zwycięsko opiera się fali kryzysu, znosząc go lepiej niż nawet państwa zasobniejsze. Jest to zasługa Marszałka i Rządu, który z nim współpracuje. Generał Górecki zakończył swe przemówienie okrzykiem „Marszałek Piłsudski budowniczy Polski niech żyje”.

Następnie major inwalida Wagner prezes Związku Ociemniałych Inwalidów zobrazował w podniosłych słowach zasługi dla Polski Marszałka Piłsudskiego. W tym czasie na Placu przed Komendą garnizonu ustawili się kompanie pułków piechoty garnizonu warszawskiego, ze sztandarami. Po odegraniu marszy pułkowych i hymnu narodowego baon wojska wrócił ze sztandarami do Belwederu. Za od-

ziałami wojskowymi szły związki, stowarzyszenia i organizacje społeczne młodzież i robotnicy wytwórni i zakładów wojskowych.

Na dziedzińcu Belwederu ustawili się najpierw delegacje Policji Państwowej z całej Polski, do których przemówił komendant główny P. P. pułkownik Jagrym - Maleszewski. Po odmarzu delegacji policji, dziedzińcu Belwederu zapelnili delegacje oficerów i podoficerów wszystkich oddziałów garnizonu i warszawskiego.

Przybyła również generalicja z inspektorami armii, gen. Osiańskim i Skierskim, dowódca korpusu Nr. I gen. Jarnuszkiewiczem, szefem sztabu Gąsiorowskim i admirałem Świrskim. Przed Belwederem ustawili się kompanie honorowe pułków z kompanią I pułku szwoleżerów na czele, dalej sta-

ły poczty ze sztandarami, stowarzyszenia organizacje.

Do zebranych przemówił inspektor armii gen. Osiański.

Orkiestry odegrały hymn narodowy a bateria armat, ustawiona w parku Łazienkowskim oddała 19 wystrzałów armatnich. Następnie przemówił ku czci solenizanta Kaden-Bandrowski. Na zakończenie orkiestry odegrały szereg utworów muzycznych. Oddziały wojska kolejno odmaszerowały do koszar.

WARSZAWA, 18. 3. (PAT) — W dniu dzisiejszym p. premier Rady Ministrów wystosował do Pana Marszałka Piłsudskiego następującą depezę: „Marszałek Piłsudski — Hełuan. Na dzień imienin przesyłam Panu

Marszałkowi od siebie i wszystkich ministrów najserdeczniejsze i najlepsze życzenia. — Aleksander Prystor.

WARSZAWA 18.3 (PAT) W związku z Imieninami Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego z min. spraw wojskowych wysłano następującą depezę: „W dniu uroczystości Imienin swego ukochanego naczelnego wodza wojsko polskie składa Panu Marszałkowi wyrazy hołdu i najgłębszej czci życząc mu lat najdłuższych zdrowia i sił dla szczęścia i sławy Ojczyzny. Prowadzone przez Pana Marszałka w dniach chwały do największych zwycięstw wojsko polskie ślubuje że pomnie swej szczytnej przeszłości stać będzie zawsze na straży bezpieczeństwa i honoru Polski. Podpisano: Fabrycy gen. dyw. i Sosnkowski gen. dywizji.

WARSZAWA, 18. 3. (PAT) Gabinet ministerstwa spraw wojskowych otrzymał depezę treści następującej: Poltzeni 17 marca. — Prosimy o wysłanie Panu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu niżej podanej depezy: — Oficerowie, podoficerowie i szeregowi pułku Baia Nr. 16, proszą Pana Marszałka o przyjęcie w dniu Jego Imienin najszerzej życzeń dla zdrowia i wielu lat szczęścia. Podp. — Dowódca pułku Baia nr. 16 płk. Keintzel Oskar.

Hitler załania się Groenerem.

Rząd Rzeszy zawiadomiony o mobilizacji.

BERLIN, 18 marca (PAT). Frakcja narodowo-socjalistyczna Reichstagu wystosowała do min. Groenera depezę, protestującą przeciwko rewizji, przeprowadzonej przez policję pruską w lokalach i biurach partii narodowo-socjalistycznej. Dokumenty, skonfiskowane przez policję, określa depeza, jako fałszyfikaty.

Również Hitler w oświadczeniu, ogłoszonym przez biuro prasowe partii

narodowo-socjalistycznej, występuje przeciwko zarządzeniom władz pruskich, zaznaczając, że o mobilizacji oddziałów szturmowych zawiadomili min. Groenera na tydzień przed wyborami prezydenta Rzeszy.

Hitler zapowiada ogłoszenie szczegółowych wyjaśnień, mających uzasadnić mobilizację oddziałów szturmowych.

KINO „Zachęta” Złotarska 26
dziewięć „Zachęta”
Polski film mówiony wg. powieści Konrada Korzeniowskiego „Zachęta” p. t.
„Niebezpieczny Raj”
w gł. roli Bogusław Sambrski, Marja Malbeka i Adam Prodzisz.

Kocioł Dalekiego Wschodu kipi...

Powstanie w Mandżurji -- przed oblężeniem Mukdenu

Urzednicy nie chcą służyć nowej republice.

LONDYN, 18.3. — Powstanie przeciwko nowemu rządowi mandżurskiemu przybiera formy coraz groźniejszej.

Łuźne oddziały zbuntowanej armji chińskiej, które nie chcą służyć republice mandżurskiej, ustawicznie niepokoją rozmaite miasta i osiedla, zmuszając urzędników mandżurskich do ucieczki, lub biorąc ich do niewoli.

Kilka tysięcy „włóczęgów” przypuściło wczoraj szturm do miasta Petuna, położonego w odległości 160 km. na południowy zachód od Charbina. Powstańcy posiadają własną artylerię i karabiny maszynowe. Walki o Petunę toczą się jeszcze. Powstańcy wykopalili sobie na przedmieściach rowy strzeleckie i posuwają się naprzód.

Również Mukden jest już bezpośrednio zagrożony przez powstańców. Okoliczne wsie znajdują się w ich rękach. Urzednicy administracji republikańskiej zostali przez powstańców wypędzeni.

W formie pogłosek donoszą, że do

Mandżurji przybył dotychczasowy naczelny komendant wojsk chińskich w Szanghaju, Tsai-Ting-Kai. Próbuje on zorganizować luźne oddziały powstańcze i rzucić je przeciw okupantom japońskim.

Prócz zbrojnego ruchu, skierowanego przeciwko republice mandżurskiej, daje się zauważyć masowe porzucanie stanowisk urzędowych przedewszystkiem przez sędziów i wyższych urzędników administracyjnych.

W Mukdenu został ogłoszony stan oblężenia; miasto robi przygotowania do obrony; w różnych dzielnicach zostały ustawione armaty.

MOSKWA, 18.3. (PAT.) Według krążących tu pogłosek ma przybyć do Mandżurji b. ambasador Japonji w Mandżurji Tanaka. Przybycie Tanaki ma pozostawać jakoby w związku z ustaleniem się bliskich stosunków między rządem Japonji a nowymi władzami mandżurskimi.

Znów przerwa w rokowaniach chińsko-japońskich.

SZANGHAI, 18.3. (PAT.) W rokowaniach pokojowych nastąpiła przerwa a zainteresowanie zdaje się przenosić na nieporozumienia wewnętrzne Japonji w związku z powtarzającymi się pogłoskami o groźbie zamachu stanu. Poinformowane osoby, przychylnie chińczykom zaznaczają, że jest mała nadzieja dojścia do pokojowego załatwienia konfliktu dopóki Japonja będzie odrzucała proponowane warunki.

TOKJO, 18.3. (PAT.) Propozycje do-

tyczące rozejmu zostały wysłane ministrowi pełnomocnemu Japonji w Chinach. Są one następujące: Japonja godzi się, aby warunki ograniczyły się do 3 punktów memoriału chińskiego, ale podkreśla, że zgoda na rozejm przewiduje zwolnienie konferencji okrągłego stołu, na której omawiana będzie sprawa bojkotu oraz niebezpieczeństwa wycofania wojsk japońskich z zajętych terenów.

Niespodziewany obrót „afery” p. Ciunkiewiczowej.

Oprońcy udowodnili brak cech przestępstwa.

Głośna przed kilku tygodniami „afery” Marji Ciunkiewiczowej, którą osadzono w więzieniu krakowskim w związku z rzekomym symulowaniem kradzieży futer i biżuterji oraz gotówki w Grand Hotelu w Krakowie, dzięki interwencji obrońców oskarżonej, przybrała zgoła niespodziewany obrót.

Oto obrońcy p. Ciunkiewiczowej wystąpili się przedewszystkiem o zwolnienie jej za kaucją, a następnie udowodnili władzom prokuratorskim, gotującym akt oskarżenia w tej niezwykłej sprawie, że prawna interpretacja tej niepowspędniej afery jest zgoła mylna.

Obrońcy wychodzą z założenia, że w postępowaniu Ciunkiewiczowej nie było i nie ma cech przestępstwa, o które ją oskarżono. Niezależnie od tego, czy kradzież istotnie miała miejsce, czy nie, co będzie niewątpliwie powodem dalszego dochodzenia, władze śledcze narazie mają w swem posiadaniu tylko jeden fakt: zameldowanie Ciunkiewiczowej o kradzieży, a jeśli nawet dowiedzionoby, że kradzieży nie było, p. Marja Ciunkiewiczowa może być co najwyżej oskarżona o wprowadzenie w błąd władz policyjnych i za to jedynie mogłaby odpowiadać.

Natomiast fakt oszustwa mógłby zachodzić tylko wtedy, gdyby Ciunkiewiczowa zgłosiła się do towarzystwa asuracyjnego o wypłacenie sumy, na jaką kosztowności jej były ubezpieczone. Faktu tego nie było, a więc niema podstaw formalnych do oskarżenia pani C. o oszustwo.

Prokuratura, uznając słusność wywodów obrońców p. Marji Ciunkiewicz-

zowej, sprawę o oszustwo przeciwko niej umorzyła, finalizując w ten sposób pierwszy akt afery, która wywołała tyle wrzawy.

Nabożeństwo żałobne w Paryżu za duszę ś. p. biskupa Bandurskiego.

PARYŻ, 18.3. Z inicjatywy Związku Strzeleckiego oraz Federacji b. Obrońców Ojczyzny we Francji odbyło się tu dziś o godz. 9 rano w kościele polskim przy ul. St. Honore nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. biskupa Bandurskiego.

Katafalk przykryty był sztandarem narodowym z Białym Orłem. Przed

katafalkiem ustawiono portret zmarłego biskupa. Wartę honorową pełnili strzelcy w mundurach oraz członkowie Federacji Związków Obrońców Ojczyzny.

Kościół przyozdobiony był sztandarami Związku Strzeleckiego, Federacji Związków Obrońców Ojczyzny, organizacją, inwalidzkich, bajorczyków, Sokoła i t. d.

Reforma wyborcza obalona we Francji. Calonocne posiedzenie izby deputowanych.

PARYŻ, 18.3. Izba deputowanych po calonocnym posiedzeniu uchwaliła dziś nad ranem odrzucić projekt ustawy o reformie wyborczej, a zwłaszcza paragrafy, dotyczące dwu głosowań, okresu kadencji Izby deputowanych oraz zakazu prawa wyborczego dla kobiet.

Rząd Tardieu nie wziął czynnego udziału w obradach nad reformą wyborczą. Gabinet reprezentował tylko minister spraw wewnętrznych, który nie mieszkał się do dyskusji chwilami przybierającej gwałtowny przebieg. Posiedzenie zakończyło się o godz. 5 rano.

Niemcy przeciw federacji naddunajskiej.

BUKARESZT, 18. marca. Rząd niemiecki za pośrednictwem posła w Bukareszcie Schulenberga zaproponował Rumunji wprowadzenie w życie z dn. 20. marca umowy handlowej między oba państwami, opartej na zasadzie preferencyj.

Rząd rumuński nie zajął dotychczas stanowiska wobec propozycji niemieckiej, którą opiewa publiczna prasa, że, oceniając ją jako manewr przeciwko współpracy krajów naddunajskich.

Tragiczna ucieczka.

BUKARESZT, 18.3. (PAT.) 30 uciekinierów z Rosji sowieckiej usiłowało przedostać się na terytorjum rumuńskie po zamkniętym Dniestrze. 14 z pośród nich utonęło.

Widmo czarnej śmierci.

PARYŻ, 18.3. (PAT.) W szybie kopalni Thivencelles w pobliżu Lille 2 robotników w tem jeden polak Antoni Wojtkowski zasypanych zostało ziemią na skutek zawalenia się ściany oporowej. Od 40 godzin trwa praca nad odgrzebianiem ofiar, jednak wskutek ogromnej ilości ziemi dotychczasowa akcja pomocy jest bezskuteczna.

Tabela wygranych

24-ej polskiej loterii państwowej.

V-ta klasa.

8-my dzień ciągnięcia.

300,000 złotych na N-r 135002
Po 5,000 zł. na N-r. Nr. 1645 10997
po 3,000 zł. na N-r N-ry 9642 10493
27098 45169 74476 85311 108926 120826
128512 136716
po 2,000 zł. na N-ry N-ry 1425 5388
11854 17337 19139 20629 30531 35533
37607 44710 45807 55655 61507 71923
72134 74051 704259 105335 107243
108588 115802 121515 126511 135190
137246 148011 152504 153056 153517
po 1,000 zł. na N-ry N-ry 799 7517
9957 13963 10498 19724 20353 27058
28875 35816 36065 37408 42244 42738
43933 46060 51282 61864 66189 67491
68344 71332 77348 80732 82291 83114
90787 94163 99693 104357 113511
113624 117226 129277 134692 139271
139719 141222 142044 144684 150914
159871

po 500 zł. na N-ry N-ry 21 188 807
1046 1053 2697 2797 2707 2745 5531
7083 7188 7298 8863 9272 10793 11650
13569 13723 14230 16841 16856 16815
17078 17494 18113 18379 20028 21096
23048 23671 23848 26041 27570 27870
28421 28868 29634 30306 33048 34036
36830 36856 37583 37958 38741 39452
40612 43711 43756 46721 47778 48516
48616 50917 52268 52343 52660 53518
53519 53870 54366 54693 55476 55511
55843 56174 58663 59243 63192 63996
64643 64745 64960 65165 65500 65972
66755 66778 68809 68270 68394 68624
69322 69351 69866 70481 72040 72060
72178 73326 74465 75119 75771 75822
76591 76685 76817 76999 77870 79551
80756 81120 82986 84075 85994 87757
88202 90754 90918 91595 93760 94677
95301 95925 97366 99827 99899 100143
100392 102590 102694 104542 104807
104016 105248 105892 107157 107997
109506 109745 112692 113060 115220
117008 118660 119093 119429 119551
119710 120787 121406 122039 122117
123321 123741 123985 124977 125179
125752 127272 127285 127404 128061
128675 129685 129940 130064 132032
132162 133093 133464 135158 135627
136320 137124 137287 137538 143153
143553 143681 143713 145699 146937
146243 146621 146802 146872 149082
150179 150763 153304 153404 153505
154464 154492 155100 156590 157147
157239 157726 158542 159748 159973

„Orle” w dniu imienin Marsz. Józefa Piłsudskiego.

Zjednoczenie Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle” Okręgu Łódzkiego urządziło ku uczczeniu imienia marsz. Józefa Piłsudskiego uroczystą akademię dziś, dn. 19. marca, o godz. 19-ej w sali własnej, przy ul. Katnej 2.

Program akademii obejmuje: zagajenie przez prezesa Okręgu p. Piotra Czernielewskiego, przemówienie okolicznościowe - dr. Samborskiego oraz część koncertową. M. in. dany będzie obrazek sceniczny p. t. „Pod Belwedrem”.

Wstęp na akademię bezpłatny. Organizacja „Orle” zaprasza na uroczystość wszystkich swych członków oraz sympatyków.

Światowe porozumienie producentów potasu.

WARSZAWA, 18. marca (PAT.) Dnia 16. marca r. b. została podpisana w Warszawie umowa pomiędzy Tow. Soli Potasowych „Tost” którego właścicielem w 96 proc. jest Bank Gosp. Kraj. a Towarzystwami „Kali” — Syndicat Societe Commerciale de Potasses d'Alzace, Mines Dominielles de Potasse d'Alzace i Mines de Kali Saint Therese. Na zasadzie powyższej umowy wešla Polska w charakterze równego producenta do światowego porozumienia potasowego.

Ile kosztowały wybory w Niemczech.

FRANKFURT n. M., 18.3. (PAT.) — Tutejsza prasa oblicza koszty wyborów prezydenta Rzeszy na sumę 20 milionów mk. z czego na państwo i poszczególne kraje oraz gminy przypada 3 miliony. Pozostałe koszty pokryły zarządy partyjne. Kasy partyjne mają być prawie opróżnione, tak że przewidują osłabienie akcji agitacyjnej przed 10. kwietniem.

Cóż mu zostanie z tych lat miłości pierwszej..

LONDYN, 18. marca (PAT.) — Ze Sztokholmu donoszą, że gabinet szwedzki ogłosił dziś komunikat, w którym oznajmia, że książę Lenart pozbawiony został praw do tronu, szwedzkiego i swoich przywilejów dziedzicznego księcia, wskutek małżeństwa, na które król nie udzielił swego pozwolenia. — Jedyne prawem, jakie książę zatrzymuje jest noszenie nazwiska Bernadot.

KOLEKCJA PAPIEROSÓW jest najmiłszym podarkiem świątecznym

Kult Józefa Piłsudskiego w masach. Garść wspomnień i uwag na marginesie roboty „Wiktora” w Łodzi.

Poświęcono już wiele wspomnień opisów temu okresowi czasu w życiu Marszałka Piłsudskiego, jaki wypadło Mu przeżyć w samym sercu proletariatu polskiego w Łodzi. Stworzono jakby zamkniętą już historię tego okresu, kiedy to Komendant ze skromnego i zakonspirowanego świetnie przed okiem Moskali mieszkającego przy ul. Wschodniej (dzisiaj Piłsudskiego) dawał rozkazy podziemnej patriotycznej Polsce, walczącej w rewolucyjnym czynie z najeźdźcą.

Niedostatecznie jednak jest potraktowana i oświetlona sprawa czci i kultu, jaki żywił robotnik łódzki, zaprawiony w rewolucyjnej robocie niepodległościowej — do osoby ówczesnego wodza rewolucji narodowej, nie tylko wówczas, gdy Ten zamieszkiwał w grodzie kominowym lecz i później: przez cały czas Jego działalności Wodza i Kierownika ruchu wyzwolenczego.

Na ten kult tu chcąc zwrócić uwagę, aby uzupełnić choć odrobinę suche daty z życia Marszałka w Łodzi oraz, by wykazać, jak dalece robotnik polski w Łodzi i w ośrodkach przemysłowych otaczał zawsze rzewnym sentymentem osobę dzisiejszego Pierwszego Marszałka Polski, opartym nie na przemijającym odruchu uczuciowym, ale na wewnętrznym przekonaniu, zaufaniu i wypływającym z najtajniejszych komórek serca i umysłu.

Był człowiek, który zespoleniu osoby Komendanta z robotnikiem łódzkim, już 14 lat temu chciał poświęcić specjalną pracę i zebrać — dokładne materiały i dokumenty. Zamiary swe zdradził on w rozmowie z niżej podpisanym jeszcze w 1918 r. — nie mógł ich jednak zrealizować gdyż bohaterska śmierć na polu chwały w 1920 r. zabrała go z pośród żywych: człowiekiem tym był s. p. ppor. Stefan Napiórkowski, działacz niepodległościowy lat 1917 — 1920 na odcinku łódzkim, który choć młody, entuzjastycznie się zawsze wielce oparł na licznych dokumentach historię wielkiego przymierza serca między Józefem Piłsudskim a robotnikiem łódzkim.

Pamiętają jeszcze liczni starzy robotnicy łódzcy ruchliwą postać „Wiktora”, pełnego żywej energii, a z wiecznie zamysłonym i zapatrzonym hen w dal obliczem, w niedotępskiej „maciejówce” i krótkim kubraczku. Piłsudski pracował z przedziwną skromnością, zda się jak dobry dla Polski duch, cicho, bezszelestnie, lecz z rezultatami jakimi: dziesiątkami, setkami zwerbowanych nowych żołnierzy armji rewolucyjnej. A choć pracował przedziwnie cicho, huczące echo tej pracy szło jak iskra w masy i, o ile nie dochodziło do Moskale — to zasługa wyłącznie mistrzowskiej konspiracji. Robotnicy



szli za „Wiktorem” murem. I podkreślić należy jeszcze jedno zjawisko, niezwykle wprost: mimo żywo pulsującego życia politycznego podziemnej konspiracyjnych w Łodzi, mimo ścierania się licznych prądów i kierunków politycznych, jak socjaldemokracji, robotników z Nar. Związku Robotniczego, wreszcie niepodległościowców z PPS., niepodległościowców z pośród inteligencji pracującej, osoba Komendanta była zawsze poza sterą walki i namietności, wszystkie grupy wiążały w Nim szafarza ogólnej energii rewolucyjnej, mimo zwalczania Jego idei i dążeń niepodległościowych nawet przeciwnicy polityczni widzieli w Nim Tego, z którego ogólnych założeń i rad korzystali w robocie rewolucyjnej.

Ten zrodzony na bezpośrednim zetknięciu się robotnika łódzkiego z Józefem Piłsudskim kult dla osoby ostatniego, przewijał się później już przez wszystkie lata dalszej walki rewolucyjnej w podziemiach przez lata 1900 — 1914, aż wystrzelił niebieskim płomieniem w chwili wybuchu wojny.

Mimo całą ponurą atmosferę, w jakiej nastąpił wybuch wojny światowej, mimo zdziśiatkowania ruchu niepodległościowo-rewolucyjnego przez gadzinową robotę wszelakiej ngody, która w masach robotniczych w chwili wybuchu wojny spowodowała bierne przyjęcie ogłoszonej mobilizacji i bierności wobec wcielenia tysięcy łódzkich rezerwistów w szare szynyłce — mimo załamania się w pierw-

szych dniach wojny tych mas, które opromieniły Łódź w czasie rewolucji 1905 — 7 r. tak wielką aureolą bohaterskiego męczeństwa, okazało się jednak, że była to hipnoza, która szybko minęła... Odwrót armji robotniczej z fałszywej pozycji bierności był masowy, spontaniczny, niemal.

Robotnik łódzki odnalazł siebie. Na hasło Komendanta z 6 sierpnia poczęli przemykać się poprzez kordony już w drugiej połowie sierpnia pierwsi zapaleni, a werbunek pierwszej Komendy Legionów w Łodzi jesienią 1914 r. daje w rezultacie kilkadziesiąt, a później parę tysięcy młodych ochotników, w przytłaczającej większości z pośród masy robotniczej i młodzieży inteligentnej. Pamiętać przytem trzeba, że „wszystko to szło” pod sztandary komendanta. Jego nazwisko bodaj przewyższało w oczach opinii robotniczej samą nazwę „Legiony” robotnik szedł za Piłsudskim bić się o Polskę... Takie hasło było „w kursie” w dzielnicach robotniczych.

A później nazwisko Piłsudskiego stało się zawołaniem dla wysiłków i pracy peowiaków w Łodzi i okręgu łódzkiego, w większości robotarzy (obok młodzieży inteligentnej). Pamiętam kilkakrotnie w październiku i listopadzie 1918 r. żywiołowe manifestacje młodzieży robotniczej na ulicach Łodzi — ku czci Komendanta, rozproszone przez pałkarzy okupacyjnych. Jedną z tych manifestacji zakończyła się krwawo, gdyż peowiacy-robotnicy dali należytą odprawę kilku sługusom

niemieckim, którzy rzucili się na niesiony przez demonstrantów transparent z portretem Piłsudskiego i usiłovali go zerwać. Było to w dniu 7 listopada 1918 r. Sprawa była bardzo głośna (zwłaszcza wobec nieodpowiedniego zachowania się części wehrmachtowców) i odbiła się szerokim echem w prasie łódzkiej.

Tak z nazwiskiem Piłsudskiego w sercu szli robotnicy w latach okupacji na walkę sabotażową z Niemcem, z nazwiskiem tem w sercu robotnicy wraz z robotniczo-peowiacką młodzieżą uczyli się na przedpolach Łodzi we władaniu bronią, z nazwiskiem tem robotnicy Zgierza z peowiakiem Ardtem na czele cieli druty i połączenia okupantów — dla Polski, wszystko dla Niej, której Odrodzenia żywy symbol widzieli w świetlanej postaci Komendanta. Z nazwiskiem Piłsudskiego na ustach umierali w dniu rozbrojenia peowiak Linke, z nazwiskiem tem na ustach prowadził młodzież na okupantów 11 listopada 1918 robotnicze dziecko Łodzi, dzielny Rogowski-Szary.

A gdy świt wolności opromienił zręby odrodzonej państwowości polskiej — robotnik łódzki nie zapomniał swego kultu dla Wodza Narodu i Pioniera Wolności. Stanowisko swe podkreślił robotnik łódzki w 1926 r., bez zastrzeżeń i bez reszty oddając się w swej masie do dyspozycji Komendanta.

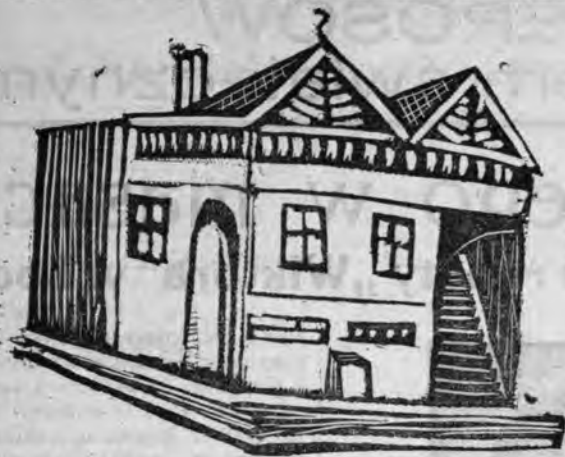
Uczniwista, że kult robotnika łódzkiego oo osoby Komendanta oparty o bliższy kontakt bezpośredni z czasów pobytu Komendanta w Łodzi — biegł równoległe z umiłowaniem Józefa Piłsudskiego przez szerokie masy ludowe Polski. Najśliszniej jednak — podkreślam — i najbezpośredniej uzewnętrznił się ten kult dla Marszałka w łódzkim okręgu przemysłowym.

Rzeczą historyków i badaczy naukowych będzie zebranie tych wszystkich przeobfitych materiałów, pierwszorzędnej wagi, które dadzą na przełamanie dziejów odzwierciedlenie tego szczerzego kultu, jakie dla Józefa Piłsudskiego żywił zawsze proletariatus polski ośrodków przemysłowych z Łodzi na czele.

Jan Wojtyński.

Ludzie rewolucji.

WARSZAWA 18.3 (PAT) Dziś w południe w salonie sztuki Garlińskiego, staraniem Związku Legionistów Polskich nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy plaskorzeźb: „Ludzie Rewolucji 1905 r.” Władysława Gruberskiego zorganizowanej celem uczczenia Imienia Marszałka Piłsudskiego. Uroczystość zaszczycił swoją obecnością p. Prezydent Rzplitej członkowie rządu z ministrem Bjerne-rem i min. Kozłowskim, przedstawiciele Sejmu i Senatu i władz wojskowych. Otwarcie wystawy zaszczyciła swą obecnością p. Aleksandra Piłsudska.



S. S. VAN DINE.

DOM NIEAWIŚCI

(SPRAWA GREENE'ÓW).

Przekład autoryzowany JANINY SUJKOWSKIEJ.

4)

Copyright by „Dziennik Łódzki”.

Streszczenie

Rodzina Greene'ów składa się ze spaliwanej matki wdowy i pięcioro dzieci: dwóch synów, Chestera i Rexa, oraz trzech córek, Julji, Sibelli i Ady. Ta ostatnia jest przybraną córką, adoptowaną przez starego Greene'a, który zastrzegł w testamencie, żeby po jego śmierci rodzina mieszkala przez ćwierć wieku pod wspólnym rodzinnym dachem i żeby w domu nie robiono żadnych zmian. W razie małżeństwa któregoś z dzieci, mąż czy żona zzewnątrz wprowadza się do nich.

Z innych osób zasługują na uwagę stara gospodyni Niemka, która, na mocy testamentu starego Greene'a, ma prawo zostać na służbie tak długo jak jej się będzie podobało i, domowy lekarz rodziny, dr. V. N. Boon, który, jak się zdaje, prowadzi romans z Sibellą. Pewnego wieczora staje się nieszczęście. Nieznany sprawca wdiera się do domu i zabija Julję w jej pokoju w łóżku. Adę zaś rani wystrzałem w plecy, również w jej pokoju. Na śniegu przed domem ślady obcych nóg. Policja przypuszcza, że sprawcą napadu musiał być włamywacz, ale Chester nie jest tego zdania. Ma jakies niedobre chod nieokreślone przeczuć czegoś okropnego i prosi władze o staranne zajęcie się sprawą.

Dalszy ciąg.

Greene poruszył się niespokojnie i zapalił niezręcznie papierosa.

— Mam tylko czworo służby. Duży dom itd. ale więcej nie potrzeba. Julja zarządzała domem, a Ada opiekowała się matką. Najstarszy ze służby jest Sprot. Służy już u nas trzydzieści lat i jest oddany, wierny, pokorny, arbitralny i rzetelny. Dalej mamy dwie pokojówki, jedną do sprzątania pokoi, a drugą do ogólnych usług. Sarsza Hemmingowa służy u nas od dziesięciu lat, nosi gorsety i wygodne obuwie i zamecza Pana Boga pobożnością. Zdaje się, baptystka. Młodsza Bartonówna jest płoża, uważa się za nieodpartą, zna trochę table-d'hôte'owej francuszczyzny i należy do kategorii dziewcząt, spragnionych ukradkowych całusów za drzwiami, z kim się da. Służy u nas dwa lata i została zgodzona przez Sibellę. Kucharka, tłusta Niemka, typowa Hausfrau z obszernym biustem i ogromnymi nogami, poświęca wszystkim wolny czas na korespondowanie z siostrzencami i siostrzenicami z dorzecza Renu i chętnie się, że u niej w kuchni jest zawsze tak czysto, że można by jeść z podłogi. Nie wiem, czy to prawda, bo nie próbowałem. Ojciec zaangażował ją na rok przed śmiercią i nakazał, żeby ją trzymać dopóki sama będzie chciała służyć. Oto i cały nasz personel. Naturalnie mamy również ogrodnika, który w lecie pró-

nuje, a w zimie urządza w potajemnym szynku gdzieś w Harlemie.

— Szotera państwo nie mają?

— Obchodzimy się bez niego. Julja nie znosiła samochodów, Rex boi się ich jak ognia, a ja, Sibella i Ada same umiemy prowadzić. Ot i wszystko, Markham, który robił szybko notatki, zgasił cygaro i wstał.

— Teraz chciałbym obejrzeć dom.

Greene podniósł się skwapliwie i wyprowadził nas do wspaniałego, dolnego hallu.

— Pokój, w którym panów przyjmę, to salon — zaczął pompacyjnie. — Tam — wskazał w bok od szerokich marmurowych schodów — mieści się biblioteka ojca i jego dawny gabinet, nazywany przez niego sanctum sanctorum. Od śmierci ojca, to jest od dwunastu lat, nikt tam nie był. Zamknięte na klucz. Radziłem matce, żeby tam zrobić porządek i urządzić salę bilardową, ale nie chce słuchać. Niemożliwa kobieta: sentymentalna i uparta.

Przeszedł przez hall i ściągnął portjery z drzwi nawprost wejścia do salonu.

— Tu jest sala przyjęć, obecnie prawie nieużywana. Komin jakoś źle ciągnie i za każdym razem, gdy się napali, trzeba czynić z sadzy draperie i dywany, — wskazał cygarniczką dwa piękne gobeliny. — Za temi rozsuwaniami drzwiami jest jadalnia, a dalej, pokój kredensowy i kuchnia, gdzie można jeść na podłodze. Chce pan tam zajrzeć?

— Nie — odparł Markham.

— Wierzę panu na słowo. Teraz może pan nas zaprowadzi na pierwsze piętro?

Weszliśmy po głównych schodach i znaleźliśmy się w górnym hallu, oświetlonym trzema, oknami, wychodzącymi na podjazd.

Rozkład pokoi na pierwszym piętrze był uderzająco prosty i właśnie ta prostota zadecydowała o udaniu się ohydne, nienaturalnego planu mordery.

Pokoje tych było sześć — po trzy z dwóch stron hallu i każdy z nich zajmował jeden członek rodziny. Od frontu, po naszej lewej ręce, rezydował młodszy brat Chestera, Rex Greene. Obok w drugim pokoju Ada Greene, a trzeci z kolei zajmowała stara pani Greene. Te dwa ostatnie pokoje komunikowały się ze sobą i były przedzielone wąską garderobą. Pokój pani Greene wystawał trochę poza główną, zachodnią elewację domu i

posiadał kamienny balkon, z którego schodziło się na trawnik. Balkonowe drzwi, jeden od pokoju Ady, a drugi — matki, były oszklone.

Po drugiej stronie hallu znajdowały się pokoje Julji, Chestera i Sibelli. Julji — od frontu, Sibelli — od tyłu, Chestera w środku. Z tych żaden nie komunikował się z sąsiednim. W tyle hallu mieściły się schody służbowe.

Chester Greene wyjaśnił nam krótko rozkład piętra i otworzył drzwi do pokoju Julji.

— Przypuszczam, że tu panowie chcą najprzód zajrzeć — rzekł. — Nic nie naruszone — policja nie pozwoliła. Nie rozumiem, poco było zostawiać tę zakrwawioną pościel. Brr!

Pokój był duży i umeblowany wspaniale zielonemi, wyszcietanymi meblami w stylu Marji Antoniny. Nawprost drzwi stało staroświeckie łóżko z kotarą. Ciemne plamy na haftowanej pościeli dawały nieme świadectwo tragedji, jaka się tu rozegrała ubiegłej nocy.

Vance zwrócił uwagę na rozstawienie mebli i podniósł oczy na staroświecki, kryształowy świecznik.

— Czy był zapalony, panie Greene, gdy pan zajrzał wczoraj do siostry — zapytał odniechcenia.

Chester skinął głową.

— Gdzie jest wyłącznik?

— Tu, koło szafy. — Wskazał obojętnie ozdobny mebel za drzwiami.

— Ukryty? — Vance zajrzał za drzwi. — Zdumiewający włamywacz! — Podszedł do Markhama i powiedział coś szeptem.

Sędzia skinął głową.

— Panie Greene — rzekł — niech pan będzie łaskaw iść do swego pokoju i położyć się na łóżku, a następnie, na puknięcie w ścianę, wstać i wykonać te wszystkie czynności, które pan wykonał wczoraj, gdy pan usłyszał strzał. Chciałbym sprawdzić, jak to długo trwało.

Greene zrobił obrażoną minę.

— Proszę pana... — zaczął, ale pohamował się, wzruszył ramionami i wyszedł z pokoju, zamykając za sobą drzwi.

Vance wyjął zegarek, a Markham poczekał chwilę i zastukał w ścianę. Czekaliśmy pozornie nieskończenie długo, wreszcie drzwi uchyliły się powoli i w szparze ukazała się twarz Greene'a, zaglądnącego ostrożnie do pokoju. Kiedy wszedł i zbliżył się z wahaniem do łóżka, Vance podniósł głowę:

— Trzy minuty, dwadzieścia sekund, moi panowie. Do licha! Sierżancie, jak pan sądzi, co intruz robił w pauzie między dwoma strzałami?

— Skąd ja mogę wiedzieć? — zirytował się Heath. — Pewnie szukał poomacku schodów.

— Gdyby ich tak dingo szukał, toby z nich zleciał.

Markham przerwał dyskusję, proponując obejrzenie schodów służbowych, po których zbiegł zaalarmowany pierwszym strzałem lokaj.

— Narazie nie będziemy oglądali innych sypialni — rzekł. — Pokój panny Ady chwilowo niedostępny. Musimy poczekać na pozwolenie doktora. Kiedy on przyjdzie, panie Greene?

— Mówił, że o trzeciej. Na pewno przyjdzie, bo to chodząca punktualność. Przysłał z rana pielęgniarkę, która opiekuje się teraz Adą i mamą.

— Panie Greene — wtrącił Vance — czy pańska siostra Julja nie zamykała na klucz — na noc — drzwi swego pokoju?

Greene otworzył szeroko oczy.

— Do licha, zamykała! Zupelnie zapominałem... zawsze się zamykała na klucz.

Vance skinął głową i wyszliśmy do hallu. Markham skierował się ku wahadłowemu drzwiom służbowej klatki schodowej.

— Te drzwi nie tłumia dźwięków — zauważył.

— Nie — zgodził się Chester. — Pokój Sproota znajduje się uł szczytu i stary ma ostry słuch. Czasami lepiej by było, żeby był głuchy.

Mieliśmy się już cofnąć, gdy z uchylonych drzwi na prawo dobiegł skrzeszający, kłótlivy głos.

— Czy to ty, Chester? Co to znów za hałas? Czy nie dosyć już miałem wstrząśnień i zmartwień...?

Chester wsunął głowę w uchylone drzwi.

— Nic się nie stało, matko — rzekł z irytacją. — Policja przy-
szła.

— Policjant? — powtórzyła wzgardliwie stara. — Czego oni tu chcą? Czy nie dosyć mnie już zdenerwowali? Dlaczego nie pójdą szukać lotra po mieście zamiast rajcować za moimi drzwiami i zakłócać mi spokój? Więc to policja — dodała gniewnym tonem. — Wprowadź mi ich tutaj! Już ja z nimi pogadam. Policja!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Kalendarzyk.

Marzec

19

Sobota

DZIŚ: Józefa Obl. N.M.P.
JUTRO: Wolframa B.

Wschód słońca 5.43.
Zachód słońca 17.45.
Wschód księżyca 18.57.
Zachód księżyca 5.12.
Długość dnia 11.39.
Przybyło dnia 4.09.

MUZEUM MIAJSKIE historii i sztuki im.
J. i B. Bartoszewiczów (Plac Wolności 1)
otwarte w środy, soboty i niedziele od
10—16.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują nast. apteki: M.
Kasperkiewicz (Zgierska 54), J. Sittkiewicz
(Kopernika 26), I. Zundelwicz (Piotrkowska 26),
W. Sokolowicz (Przejazd 19),
M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Kychtera
i B. Lebedy (11 Listopada 56).

„Wiadomości Filmowe”

„Dziennika Łódzkiego”.

W poniedziałek, dnia 21 bm.,
w piśmie naszym ukaże się po
raz pierwszy specjalny dodatek
p. n. „Wiadomości filmowe”.

Dodatek ten ukazywać się
będzie w każdy poniedziałek,
względnie we wtorek, o ile w po-
niedziałek wypadnie święto.

Dążeniem naszym będzie na-
wiązanie za pośrednictwem „Wia-
domości Filmowych” ścisłego
kontaktu z wielbicielami kapla-
nek i kapłanów X muzy, rekru-
tującym się z pośród naszych
P. T. Czytelników.

Depesza dowódcy O. K. dla marsz. Józefa Piłsudskiego

Z okazji imienin Marszałka Piłsud-
skiego dowódca Okręgu Korpusu Nr.
IV. wysłał następującą depeszę: „Pier-
wszy Marszałek Polski Józef Piłsudski
Warszawa — Belweder. Łącząc się z
Polską w zgodnym akordzie serc, biją-
cych żywym uczuciem przywiązania i
czci dla Wielkiego Budowniczego od-
rodzonej Ojczyzny, w imieniu włas-
nym i podległego mi Korpusu składam
Dostojnemu Solenizantowi jaknajser-
deczniejsze życzenia długich jeszcze
i obfitych w piękne plony lat wielkiej
Jego służby dla [Polski Mocarstwa].
Małachowski generał brygady.”

Dowódca O. K. IV. wysłał również
depeszę z życzeniami na ręce generała
Rydz-Śmigłego.

Zarząd główny związku włóknarzy Z. Z. Z. odbędzie narady w dniu jutrzejszym.

(ag) W niedzielę, dnia 20 b. m. od
godziny 10 rano rozpoczną się obrady
zarządu głównego związku włóknarzy
ZZZ., z udziałem siedemnastu przedsta-
wicieli z oddziałów prowincjonalnych Z.
Z. Z., jak Białystok, Bielsk, Zawiercie,
Waśwa itd.

Tematem narad zarządu głównego
będzie przede wszystkim sprawa ust-
osunkowania się ZZZ. do ostatnio prze-
prowadzanych reform w ustawodawstwie
społecznym.

O ile wiadomo — łódzki zarząd głów-
ny związku włóknarzy ZZZ. przysto-
wuje obszerne memorjały, przeciwsta-
wiającej się w sposób kateryczny usta-
wom o ubezpieczeniu robotników na
starość, w formie, projektowanej obec-
nie przez sfery ustawodawcze. — Dalej
wypowie się zarząd główny wspomnia-
nego związku przeciwko redukowaniu
świadczeń na rzecz bezrobotnych pra-
cowników fizycznych.

(w) Ponadto rozpatrzona będzie spra-

Łódzkie organizacje zawodowe żądały zniżki opłat komornianych.

Nieuzasadnione opłaty licznikowe muszą być usunięte.

Ostatnio odbyła się zbiorowa kon-
ferencja przedstawicieli różnych zrze-
szeń m. Łodzi zorganizowana przez
Tow. „Lokator” w lokalu własnym
związku przy ul. Piotrkowskiej 107.

Konferencja miała na celu zorga-
nizowanie szerokiej akcji w sprawie
obniżenia komornego w starych i no-
wych domach.

M. in. na konferencji reprezen-
towane były związki: O.K.Z.Z. (gru-
pujące 24 związki zawodowe), Związek
Pracowników Handlowych i Biurowych,
Związek Emerytów Państwowych, Spół-
dzielnia Mieszkaniowa „Lokator”,
Związek Inwalidów Wojennych w Ło-
dzi, Robotnicza Spółdzielnia Mieszka-
niowa „Naprzód”, Związek Pracowni-

ków Komunalnych i Zakładów Uży-
teczności Publicznej, Kartel Związków
Zawodowych, Związki nauczycielstwa
polskiego i żydowskiego oraz szere-
g innych.

Zebranie zagał p. Franciszek He-
liński, Prezes spółdzielni mieszkaniowej,
p. Józef Endrych wygłosił referat w
sprawie obniżki komornego w starych
i nowych domach oraz p. Franciszek
Heliński — w sprawie ulg komunika-
cyjnych.

Zebrani powzięli rezolucję, w któ-
rej m. in. stwierdzają, że wyżej wy-
mienione postulaty w dobie obecnej,
w dobie szalejącego kryzysu gospo-
darczego i spadku wszelkich dochodów
i zniżek zarobkowych są jedynym
pewnym wyjściem dla poprawienia e-
gzystencji zubożałych szerokich warstw
ludności.

Zebrani postanowili w sprawie
obniżki komornego w starych i no-
wych domach — zwrócić się z memo-
rialem do miarodajnych czynników
rządowych i ustawodawczych o wpro-
wadzenie drogą dekretu, czy też roz-
porządzenia, zniżki komornego w sta-
rych domach o 25 proc., w nowych
zaś o 40 proc.,

zwrócić się do zarządu elektrowni
łódzkiej o skasowanie pobieranych o-
płat za dzierżawę licznika oraz o nie-
zaplacanych rachunków w okresie co-
najmniej 15-dniowym,

zwrócić się do miarodajnych czyn-
ników o wstrzymanie ekamisyj w sto-
sunku do lokatorów, którzy są fak-
tycznie bezrobotni, na okres bezrobo-
cia tych lokatorów, oraz o umorzenie
zaległego komornego tymże lokatorom.

Rezolucja wraz z motywami me-
moriału zostanie przedstawiona na
wszespolskim zjeździe lokatorów, któ-
ry odbędzie się w Warszawie w dniach
19 i 20 bm.

Z rezolucją powyższą i memoria-
lem wyjeżdżają do Warszawy z ra-
mienia konferencji pp. przewodniczący
Fr. Heliński, prezes spółdzielni miesz-
kaniowej „Lokator”, J. Endrych, inż.
J. Urbach, dr. Cz. Zylberzweig, se-
kretarz St. Salski oraz S. Pawłowski.

Powrót delegacji z wszespolskiego
zjazdu spodziewany jest w dniu 22-go
b. m. (p)

S. U. S. w hołdzie marsz. Piłsudskiemu.

(a) W dniu dzisiejszym, z racji
imienin marsz. Piłsudskiego, o godzinie
18-iej staraniem Stowarzyszenia Urzę-
dników Skarbowych zostaje zorganizo-
wana w lokalu tegoż Stowarzyszenia
przy ulicy Moniuszki 4 uroczysta aka-
demja.

Jubileusz 30-letniej pracy w sądownictwie prezesa sądu okręgowego p. J. Zaborowskiego.

W dniu wczorajszym prezes sądu o-
kręgowego w Łodzi p. Józef Zaborow-
ski obchodził 30-lecie pracy w sądowni-
ctwie.

Z racji tej uroczystości odbyło się
w kościele św. Krzyża uroczyste nabo-
żeństwo, na którym obecni byli przed-
stawiciele sądownictwa łódzkiego, pro-
kuratury, palestry itd.

Następnie wszyscy pracownicy sądu
składali p. prezesowi Zaborowskiemu ży-
czenia dalszej owocnej pracy. Również
z życzeniami pośpieszyli urzędnicy pro-
kuratury, kancelarii sędziów śledczych,
sędziowie, przedstawiciele sądów pro-
wincjonalnych, reprezentanci zrzeszeń,

ugrupowań i instytucji z terenu Łodzi
etc. etc.

P. prezes Zaborowski ostatnio, przed
objęciem stanowiska prezesa sądu o-
kręgowego w Łodzi, był prezesem sądu o-
kręgowego w Radomiu, uprzednio zaś
przez szereg lat był przewodniczącym
sądu dla nieletnich w Łodzi, następnie
sędzią sądu okręgowego w Łodzi.

P. prezes Zaborowski zarówno u pod-
władnych, jak i wśród szerokiego kół
znajomych i licznych przyjaciół cieszy
się szczególnym szacunkiem i uznaniem
w związku z jego zaletami charakteru i
owocną działalnością zarówno na polu
społecznej jak i zawodowej (eb)

Dekoracja zasłużonych łodzian złotem, srebrnemi i bronzowemi krzyżami zasługi.

W czasie dzisiejszych uroczystości,
związanych z obchodem imienin mar-
szałka Józefa Piłsudskiego, p. woje-
woda Władysław Jaszczolt dokona ak-
ta dekoracji szeregu zasłużonych osób,
a mianowicie:

Złotym Krzyżem Zasługi pp.: Ja-
ninę Gastmanową, nauczycielkę, za
pracę w dziedzinie wychowania mło-
dzieży, Helenę Kijęńską, dyr. Konser-
watorium — za pracę pedagogiczną,
Zofię Tatrzańską, przełożoną szkoły —
za pracę w szkolnictwie, Julję Zbi-
jewską, nauczycielkę — za pracę oś-
wiatową i wychowawczą, Karolinę
Skalską — za pracę społeczną, na-
czelnika Wacława Lutomskiego — za
pracę społeczną i w administracji pań-
stwowej, naczelnika Aleksandra Ty-
mienickiego — za pracę społeczną i
państwową, naczelnika dr. Teofila No-
wojowskiego — za pracę w służbie

skarbowej, Henryka Biedermana — wi-
ceprezesa Izby Przemysłowo-Handlo-
wej, dr. Brunona Biedermana za or-
ganizowanie PWK., Zygmunta Fiedle-
ra — za pracę gospodarczą i społecz-
ną, Maksa Kernbauma, Roberta Ge-
yera i Henryka Grohmana — za or-
ganizację PWK., Zygmunta Lorentza,
nauczyciela — za pracę zawodową i spo-
łeczną, Eugenjusza Łopuszańskiego, dy-
rektora Kasy Chorych — za organiza-
cję Kasy Chorych, dr. Tadeusza Mo-
gилnickiego — za pracę społeczno-lekar-
ską, Maur. Poznańskiego — za organi-
zację PWK.

Srebrnemi Krzyżami Zasługi inż.
Rudolfa Sunderlanda — za pracę w słu-
żbie państwowej, Klemensa Bilskiego,
nauczyciela i Włodzimierza Gralińskiego,
nauczyciela — za pracę społeczną,
asesora Zygmunta Gralińskiego — za
pracę w służbie skarbowej, Wiktorję
Hansową i Stanisława Kopczyńskiego
— za pracę społecz-ą, Antoniego La-
chowicza — za pracę państw., asesora
Izby Skarbowej Seweryna Malinow-
skiego — za pracę w służbie skarbowej,
Bronisława Podrygalskiego, kierowni-
ka apteki — za org. aptek Kasy Cho-
rych, dr. Wacława Sawickiego — za or-
ganizację lecznic Kasy Chorych.

Bronzowemi Krzyżami Zasługi wo-
nych: Józefa Bednarka i Szczepana
Borezka za gorliwą pracę w służbie
i Wawrzyńca Waszczyńskiego za pra-
cę zawodową. (ag)

PRZECIWOSPÓWE bezpłatne szczepienie ospy ochronnej

zorganizowane będzie w ciągu miesiąca maja.

W dniach: 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16,
17, 19, 20 i 21 maja r. b. przeprowadzo-
na zostanie akcja bezpłatnych szczepień
ospy ochronnej dzieciom, urodzonym w
roku 1931 oraz dzieciom, które do tej
pory nie były jeszcze szczepione.

Szczepienia dokonywane będą w na-
stępujących ośmiu Dzorach Sanitarnych
w godzinach od 8 do 10 rano codzien-
nie.

Sprawdzanie, czy ospa się przyjęła,
odbywać się będzie w tych samych lo-
kalach i godzinach, w dniach 23, 24, 26,
27 i 28 maja r. b.

Uchylenie się od obowiązku szcze-
pienia pociąga za sobą karę grzywny do
200 złotych lub karę aresztu do dni 14
na zasadzie art. 9 Ustawy z dnia 19-go
lipca 1919 roku o przymusowym szcze-
pieniu ochronnym przeciwko ospie.

Widowiska łódzkie

REPERTUAR.

TEATR MIEJSKI: O g. 4 po poł. „Pan Geldhab”, wiecz. „Walka”.
TEATR KAMERALNY: O g. 5 po poł. „Hau Hau”, wiecz. „Dziwotwórcy i hipopotamy”.
TEATR POPULARNY: O g. 4.15 „Kredowe Koło”, wiecz. „Jutro Pogoda”.
APOLLO: I „Odrodzenie”.
BAJKA: „Noc upojenia”.
CAPITOL: „Trader Horn”.
CASINO: „Najdziścy”.
CZARY: I „Dolina złota” II. „Dziki zachód”.
OORSO: I „Hal-Tang”. II. „Piraci pustyni”.
DOM LUDOWY: „Cudna narzeczona”.
GRAND KINO: „Małżeństwa pryszłości”.
LUNA: „Panna wdówka”.
MIMOZA: „On albo ja”.
ODRON: „Mężowie i żony”.
OŚWIATOWY: I „Cain” II. „Pieśń caballero”.
PALAOS: „Cohni Kelly w Afryce”.
PRZEDWIOSNIE: „Niebieski motyl”.
REBURA: „Nie odchodzi odemnie”.
RAKITA: „Pocztunek wiosny”.
SPLENDID: „Rok 1914”.
UCIECHA: I „Trędowata”.
WODEWIL: „Mężowie i żony”.
ZACHĘTA: „Niebezpieczny raj”.

Teatr Miejski.

(ul. Cegielińska 27).

Dzisiaj w sobotę o g. 4-ej po poł. z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, bezpłatne przedstawienie dla młodzieży „Pan Geldhab”.

Dzisiaj, w sobotę, niedzielę i poniedziałek wiecz. sztuka J. Galsworthy'ego „Walka”.
W niedzielę o godz. 4 pp. na ogólne żądanie publiczności „Opera za 3 grosze”.
We wtorek premiera świetnej komedji „Ich Synowa”.

Teatr Kameralny.

(ul. Traugutta 11).

Dzisiaj, w sobotę o g. 5 pp. po raz ostatni „Kłopoty Bourrachona” i w niedzielę „Hau Hau” z Michałem Zniczem.

Dzisiaj, jutro i pojutrze wyborna komedja Mary Luey „Dziwotwórcy i hipopotamy”, z niezrównaną Stefanją Jarkowską w roli popisowej.

Teatr Popularny.

(Ogrodowa 18 tel. 178-00).

Dzisiaj, w sobotę o godz. 4.15 pp. „Kredowe Koło” weny na wszystkie miejsca po 50 gr. wiecz. o godz. 8.15 wiecz. amerykańska komedja „Jutro Pogoda”.

W niedzielę o godz. 4.15 pp. bajka dla dzieci „Król Kryształ i Krasnoludki”, wiecz. „Jutro Pogoda”.

Teatr Powszechny.

(ul. Przejazd 34).

Dzisiaj, w sobotę 19, o g. 8-ej wiecz. uroczysta premiera wielkiego misterjum religijnego „Golgota”. Reżyserował art. dram. Leopold Zbucki. Kasa teatru czynna od godz. 1-ej pp. Ceny miejsc od 30 gr. do 1 zł. W niedzielę 2 przedstawienia, o g. 4 popoł. oraz 8-ej wiecz.

Wiec bezrobotnych pracowników umysłowych.

Związek pracowników umysłowych ZPP. organizuje w dniu 23 marca r. b. w sali kina „Oświatowego” przy Wodnym Rynku wiec bezrobotnych pracowników umysłowych w sprawie pomocy dla bezrobotnych tych pracowników.

Sprawy przyjęcia z pomocą przez rząd i samorząd referować będzie Roman Kuchciak. (p)

Pracownicy umysłowi z pomocą bezrobotnym.

Przed paru tygodniami zarząd oddziału związków pracowników umysłowych w Pabjanicach powziął na swem posiedzeniu uchwałę, aby co dwa tygodnie urządzać na terenie m. Pabjanic odczyty, a zysk z tych odczytów przelewać do kasy komitetu pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych m. Pabjanic na zasilenie funduszu taniej kuchni.

Pierwszy taki odczyt odbył się w sobotę ubiegłą, dnia 12 marca r. b. w sali „Domu Robotniczego”, gdzie odczyt pod tytułem „Ideologia Żeromskiego” wygłosił p. Józef Tomasz z Łodzi.

Nie będzie świątecznej przerwy

w uruchomieniu fabryk w Łodzi i okregu.

Lekka poprawa w łódzkich zakładach przemysłowych.

(w) Jak już przed kilku dniami donosiliśmy — w tegorocznym sezonie wiosennym w przemyśle włókienniczym Łodzi liczba zatrudnionych robotników jest mniejsza o m. w. 10 tys. osób, aniżeli w tym samym okresie r. ub.

Tem niemniej, jak się obecnie informujemy zarówno ze związków przemysłowych, jak i z organizacji robotniczych, w ciągu ostatnich tygodni, a nawet ostatnich dni, w uruchomieniu przemysłu zaznacza się stale wzrastająca poprawa.

Cały szereg (większych zakładów przemysłowych (za wyjątkiem firmy „Leonhardt, Woelker i Girhardt”, pracującej na 3 dni w tygodniu) pracuje od 5 do 6 dni na tydzień, przyczem w całym szeregu fabryk, jak w firmie „Karol Eisert” i innych kontynuują się prace na dwie zmiany.

W zakładach firmy „Eisenbraun” uruchamia się drugą zmianę jeszcze w tygodniu przedświątecznym, zaś robotników i dla obsłużenia tej drugiej zmiany angażowano już w ciągu dnia wczorajszego i onegdajszego. Skompletowanie zespołu zmiany tej nastąpi w dniu dzisiejszym.

W zakładach średniego przemysłu włókienniczego również kontynuują się niejednokrotnie prace na dwie zmiany i przeważnie na cały tydzień (za wyjątkiem poszczególnych oddziałów fabrycznych).

W małym przemyśle włókienniczym, operującym niskimi stawkami płac, bardzo znaczny procent zakładów utrzymuje pracę w skali zreguły większej, niż osiem godzin na dobę.

Jeśli chodzi o prowincję — we wszystkich miejscowościach okręgu przemysłowego łódzkiego fabryki pracują m. w. tak samo, jak łódzkie zakłady przemysłowe.

Obecnie w zakładach przemysłowych spółki akcyjnej „Zawiercie” uruchomiono oprócz czynnych już przedsiębiorstw i farbiarni — również tkalnię i wykończalnię oraz oddziały przygotowawcze. Również w firmie „Zawiercie” zaprowadza się drugą zmianę.

Już z chwilą uruchomienia tkalni wynikł w „Zawierciu” zatarg między administracją fabryki a tkaczami, bowiem firma zamierzała wprowadzić pracę jednego tkacza na czterech krosnach.

Zatarg został zlikwidowany w ten sposób, iż firma ustąpiła i zaniechała chwilowo wprowadzania reorganizacji dopiero co podjętej pracy.

Przerwy świątecznej w uruchomieniu warsztatów łódzkiego przemysłu włókienniczego w rb. zasadniczo nie będzie.

Zakłady, zrzeszone w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim w Łodzi, przerywają pracę już w Wielki Czwartek, jednocześnie z dokonaniem wypłaty tygodniowych zarobków robotniczych.

W niektórych zakładach przemysłu średniego i w części zakładów przemysłu małego warsztaty czynne będą jeszcze w Wielki Piątek przed południem.

We wtorek poświęcony, tj. 28 bm., wszystkie zakłady przemysłowe, z małymi wyjątkami, będą normalnie uruchomione.

Ostatnio szerzone są pogłoski, jakoby w uruchomieniu przemysłu włókienniczego w Łodzi zaznaczyć się miał już od 1 kwietnia rb. znaczny spadek.

Jak informują ze związków wielkoprzemysłowych — mimo, iż data 1 p. m. jest stosunkowo bliska, więc pewnie dane o sytuacji w tym okresie czasu można już sprecyzować obecnie, to jednak nie można twierdzić,

aby dane te pozwalały oczekiwać spadku uruchomienia w początku przyszłego miesiąca. Uruchomienie w okresie obecnym jest tak stosunkowo, w porównaniu z r. ub. nieznaczne, iż trudno przypuszczać aby jeszcze mogło się zmniejszyć w wypadku, gdy jak obecnie — bardzo nieznaczne lecz jednak stałe zapotrzebowanie na produkty włókienniczego przemysłu istnieje.



Łódź

SOBOTA, dnia 19 marca 1932 r.

- 11.45—11.55 Przegląd dzisiejszej Prasy Polak. (tr. z W-wy).
- 11.58—12.10 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień następny.
- 12.10—12.35 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13.15—13.45 Przerwa.
- 13.45—16.10 Główna pieniężna i płyty gramof. (tr. z W-wy).
- 16.10—16.30 Odczyt dla maturalistów p. t. „Średniowiecze” — wygł. prof. Henryk Paszkiewicz (tr. z W-wy).
- 16.30—17.10 Płyty gramof. z W-wy.
- 17.10—17.35 Odczyt p. t. „Marszałek Piłsudski, a istota pracy państwowej” — wygł. dr. Jan Staszewski (tr. z W-wy).
- 17.35—18.05 Muzyka dla młodzieży z W-wy.
- 18.05—18.30 Program dla dzieci. Audycja ku onci Marszałka Piłsudskiego z W-wy.
- 18.30—18.50 Koncert dla młodzieży z W-wy.
- 18.50—19.15 Rozmaitości.
- 19.15—19.30 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i płyty gramofonowe.
- 19.30—19.45 Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyty gramof.
- 19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy (transmisja z W-wy).
- 20.00—20.15 Na widnokręgu (tr. z W-wy).
- 20.15—21.35 Muzyka polska i polska pieśń żołnierska. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota i soliści (tr. z W-wy).
- 21.35—21.50 Feljton Juljusza Kaden-Bandrowskiego p. t. „Józef Piłsudski jako pisarz” (tr. z W-wy).
- 21.50—22.00 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego, oraz kom. meteorol. i polic. z W-wy.
- 22.00—23.00 Utwory Chopina w wykonaniu Mikołaja Orłowa (tr. z W-wy).
- 23.00 Koncert żywych i płyt gramof.

Łódź

NIEDZIELA, dnia 20 marca 1932 r.

- 9.00—9.30 Transmisja startu zawodów marszowych Związku Strzeleckiego z Rynku Bałuckiego w Łodzi.
- 10.00—11.45 Transmisja nabożeństwa z Krakowa 11.45—12.15 Tr. z trasy zawodów marszowych w Aleksandrowie pod Łodzią (w przerwie sygnał czasu i hejnał oraz odczytanie programu)
- 12.15—14.00 Transmisja z Filharmonji Warsz. fragmentu 2-go Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina.
- 14.00—15.00 Transmisja z moty zawodów marszowych strzeleckich przed koszarami 28-go pułku Strz. Kan. w Łodzi.
- 15.00—15.55 Muzyka lekka w wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota. (tr. z W-wy)
- 15.55—16.20 Program dla dzieci. 1. Radjotygodnik „Co się dzieje na świecie”. 2. Feljton prof. Janowskiego p. t. „Niezwykłe przygody Janka Wędrownika” (tr. z W-wy)
- 16.40—16.55 Płyty gramof. z W-wy.
- 16.55—17.20 Odczyt p. t. „Alkohol, wróg ludu” wygł. dr. Paweł Klinger.
- 17.20—17.30 Płyty gramofonowe z W-wy.
- 17.35—17.50 „Tajemnice astrologji” wygł. dr. Feliks Burdacki. (Tr. z W-wy)
- 17.50—17.45 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne” (tr. z W-wy)
- 17.45—19.00 Koncert popołudniowy. Wyk.: Reprezentacyjna Orkiestra Policji Państw. m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego, z udziałem solistów. (tr. z W-wy.)
- 18.50—19.15 Rozmaitości.
- 19.20—19.30 Komunikat sportowy łódzki.
- 19.30—19.45 Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów, odczytanie programu na dzień następny.
- 19.45—20.15 Stuchowisko z W-wy p. t. „Antoniowe wesole” p-g Przybyłowski.
- 20.15—21.55 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimiaskiego z udziałem solistów. (tr. z W-wy)
- 21.40—21.55 Kwadrans literacki. Władysław Reymont. „Wspomnienie z lat dziecięcych” (tr. z W-wy).
- 21.55—22.40 Koncert solistów z W-wy.
- 22.40—22.55 Kom. meteorol. i kom. sportowy z W-wy.
- 22.55—24.00 Muzyka taneczna z W-wy.

Ku czci marsz. Piłsudskiego.

Akademja strzelecka w sali straży ogniowej.

W dniu 19 marca b. r. o godz. 18-ej w sali straży ogniowej przy ul. 11 Listopada 4, odbędzie się uroczysta akademja ku uczczeniu imienin pierwszego marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Na program Akademji złożą się: „Pierwsza brygada” (orkiestra Związku Strzeleckiego), Słowo wstępne (ob. Apolinary Karnawalski), Przemówienie (ob. ppłk dypl. Walawski Stanisław), Chór Związku Strzeleckiego z towarzyszeniem orkiestry Zw. Strzel. (pod batutą ob. Białobrzęskiego), a) Białobrzęski—Wódz b) Białobrzęski—Pieśń żołnierska. Taniec plastyczny (ob. Łabudziska z Oddz. III Związku Strzeleckiego), Inscenizacja wyjątku z „Akropolu” — Wyplaskiego (Oddział IV i V Związku Strzeleckiego), Krakowiak i Mazur (strzelczynie i strzelcy Oddziału III Związku Strzeleckiego, Chór Związku Strzeleckiego z towarzyszeniem orkiestry Związku Strzeleckiego (pod bat. ob. A. Białobrzęskiego), a) A. Białobrzęski—Jeszcze Polska nie zginęła, b) M. Concon — Domine, benedice Poloniam, c) „My pierwsza brygada”.

Wstęp bezpłatny. Na powyższą uroczystość zaprasza wszystkich sympatyków Związku Strzeleckiego Zarząd i Komenda Zw. Strz. m. Łodzi.

Nabywcy działek leśnych

miasta—ogrodu „Sokolniki”

zgrupują się jutro w sali Domu Ludowego.

W swoim czasie, jak wiadomo, właściciel majątku ziemskiego Sokolniki, bar. Rozenstock-Rozenstocki, rozparcelował wspomniany majątek, sprzedając t. zw. działki leśne, dla utworzenia na terenach majątku Miasta-Ogrodu.

Parcelacja została przeprowadzona w trzech etapach. O ile wiadomo — wskutek nieuzyskania w okręgowym urzędzie ziemskim zezwolenia na parcelację części terenów leśnych „Sokolniki” nowonabywcy nie będą mogli bez trudności wejść w posiadanie swych działek.

W dniu jutrzejszym, t. j. w niedzielę, 20 bm., o godz. 9 min. 30 rano (w drugim terminie) odbędzie się w sali Domu Ludowego walne zgromadzenie Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Miasta-Ogrodu „Sokolniki”, na którym to zgromadzeniu, oprócz sprawozdań władz zrzeszenia i wyborów nowego zarządu, omówioną również zostanie sprawa wejścia w posiadanie wspomnianych działek.

Święcone dla dziatwy szkolnej.

(a) W związku ze zbliżającymi się świętami Wielkiej Nocy sekcja dożywiania dzieci przy wojewódzkim Komitecie niosienia pomocy bezrobotnym, pozostająca pod kierownictwem p. dr. Skalskiej postanowiła zorganizować, wzorem lat ubiegłych, święcone dla najbardziej potrzebujących dziatwy szkół powszechnych i specjalnych.

Jak nas informuje p. dr. Skalska ze święconego skorzysta około 16 tysięcy dzieci, przyczem otrzymają one po dwadzieć kg. kielbasy, struclę i po 2 jajka.

Ze Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Związek nauczycielski jest bezspornie najżywniejszym z pośród organizacji pracowników umysłowych. Na terenie państwa liczy około 60 tys. członków, a obraca rocznie sumami milionowymi. Posiada własne domy, uzdrowiska, sanatoria.

Ognisko łódzkie tego związku ma około 1000 członków, zaś obrót jego wynosi około 50 tys. zł. rocznie. Nic też dziwnego, że zebrania związku są zawsze liczne, a dyskusje często gorące. Dowiadujemy się np., że sprawozdawcze zebranie roczne, które zwołane zostało na niedzielę dn. 20 b. m. o godz. 16, odbędzie się nie w lokalu własnym, a w sali gimnastycznej szkoły przy ul. Nowo-Targowej Nr. 24. — Liczą się z tem, że ubiegły rok, tak ciężki dla wszelkich organizacji, nagromadził zbyt dużo materiału do dyskusji, a wobec tego lokal własny nie mógłby pomieścić wszystkich uczestników zebrania. Główna walka rozegra się zapewne nie tylko w czasie dyskusji nad sprawozdaniem, ale i przy wyborach nowych władz ogniska.

Bacność, marynarze rezerwy!

Zarząd Związku Marynarzy rezerwy podaje do ogólnej wiadomości swym członkom, iż dn. 20 marca o godz. 10 rano w lokalu przy ul. Piramowicza Nr. 15, odbędzie się ogólne zebranie członków Związku, na którym zostanie poruszony szereg spraw a przede wszystkim sprawa bezrobotnych członków.

Wycieczka studjum pedagogicznego w Łodzi.

W bieżącym tygodniu bawiła w Łodzi wycieczka słuchaczy Studium Pedagogicznego przy Wszechnicy Jagiellońskiej.

Wycieczka interesowała się specjalnie Miejską Szkołą Pracy, gdzie była na trzech godzinach wykładów.

Mikrofon na Bałuckim Rynku

Jutro z rana na Bałuckim Rynku ustawiony będzie mikrofon, przez który starosta powiatowy Rzewski wygłosi odczyt o marszu strzeleckim i zadaniach sportu pieszego w związkach strzeleckich. (b)

Zabawa taneczna na Sierociniec.

W sobotę, dnia 2-go kwietnia b. r. w salach Ogniska Oficerskiego, przy ul. św. Jerzego Nr. 2, odbędzie się na rzecz Towarzystwa Domu Sierot po Żołnierzach W. P. zabawa taneczna, połączona z konkursem bridge'owym. Początek o godz. 21-ej. Strój wieczorowy. Wstęp 5 zł. za okazaniem zaproszenia. Dla członków Ogniska Oficerskiego 3 zł.

Komitet z panią generałową Małachowską, pułkowniczką Dobrowolską, kpt. Frankiewiczem i por. Trytko na czele, dokłada wszelkich starań, aby ta zabawa, pierwsza w zielonym karnawale — udała się w stu procentach.

Pal tylko gilzy
„LUKSUSOWE”
wytwórni „ŚWIATOWID”
Cegielniana 19, ŁÓDŹ, tel. 134-36.

Podjęcie robót sezonowych nastąpi częściowo w początkach kwietnia r. b.

(2) Zbliżający się termin rozpoczęcia robót sezonowych, jest przedmiotem narad w organizacjach robotników sezonowych, którzy w sprawie tej interesowali zarówno u władz miejskich i rządowych z prośbą o wcześniejsze przydzielenie kredytów na wznowienie robót sezonowych i rozpoczęcia tych robót, by przyjść w ten sposób z pomocą pozostającym obecnie bez pracy robotnikom sezonowym, którzy z racji skrócenia w ubiegłym roku sezonu robót, znajdują się obecnie w bardzo przykrych warunkach materialnych.

1) Sprawą tą zajmował się również

magistrat, który specjalnie obradował na kwestię ustalenia terminu rozpoczęcia robót sezonowych.

Jak się dowiadujemy termin zaangażowania pierwszych partii robotników na roboty na plantacjach miejskich ustalony został najwcześniej na początek kwietnia r. b. Przyjściu zostaną jednak tylko najbardziej potrzebni robotnicy.

Termin rozpoczęcia dalszych robót na plantacjach oraz robót przy budowie kanalizacji i naprawie bruków, ustalono na drugą połowę kwietnia, a nawet na pierwszą połowę maja r. b.

Projekty podatkowe w dziedzinie przemysłu chemiczno-kosmetycznego.

Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że obecnie w ministerstwie przemysłu i handlu opracowany został nowy projekt w zakresie przemysłu chemiczno-kosmetycznego, mający na celu względy zdrowotne.

Miedzy innymi projekt ten wylicza w zakresie produkcji chemicznej i kosmetycznej artykuły, które się pozwalają w kraju wytwarzać lub sprowadzać z zagranicy, gdy tymczasem w innych państwach ogłaszane bywają tylko listy przedmiotów, zakazanych ze względu na sprawy zdrowotne ludności do wytwarzania i dostarczania ich ludności.

Projekt powyższy przewiduje, że każdy zakład przemysłowy wytwarzający przedmioty aptekarskie i kosmetyczne, obowiązany będzie przedstawić listę artykułów, które zamierza wytwarzać i następnie otrzymuje koncesję na prawo fabrykacji tych artykułów, przyczem opłacać się będzie za taką koncesję po 200 zł. jednorazowo od każdego artykułu.

Przewiduje się przytem, że każdy taki artykuł może być tylko dostarczany na rynek podług zgłoszonego wzoru i wszelkie zmiany i ulepszenia zrobione przy fabrykacji tegoż, muszą być następnie zgłoszone na nowo i prawdopodobnie powtórnie wykupywane patenty koncesyjne.

Biorąc pod uwagę, że w Polsce przemysł chemiczno-kosmetyczny nie jest jeszcze dostatecznie silny i mocno rozwinięty i pracuje przy mocnej konkurencji wysoko rozwiniętych przemysłów zagranicznych, można dojść do przekonania, że tego rodzaju projekty mogą wpłynąć ujemnie na dalszy rozwój tego działu przemysłowego. Są już dziś w Polsce zakłady przemysłowe chemiczno-kosmetyczne które wyrabiają paręset różnych artykułów, za których wykupienie koncesji kosztowałoby ewentualnie kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Pomoc dla bezrobotnych wojewódzkiego komitetu do spraw bezrobocia.

Według danych Biura Rozdzielczego Wojewódzkiego komitetu do spraw bezrobocia w Łodzi liczbą osób, uprawnionych do korzystania z wszelkiego rodzaju świadczeń na dzień 11 b. m. przedstawiała się w sposób następujący:

W 34 kuchniach w rozmaitych punktach m. Łodzi wydano 13 575 obiadów dla 5,496 rodzin. Po zatem kuchnia dostarczyła 1,529 obiadów dla uprawnionych do zasiłków, przebywających w mieszkaniach.

W osmiu stacjach wydano 1403 porządków dla 1272 rodzin.

W tym samym czasie wydano 4453 ctn. kartofli dla 1361 rodzin (4912 osób), zaś węgla wydano 35226 ctn. dla 22,995 rodzin (69,347 osób).

W mieście Łodzi uprawnionych do pobierania zasiłków było 22,628 osób, zaś remanent poszukujących pracy w P. U. P. P. wynosił 33,589. W porównaniu z ubiegłym tygodniem liczba poszukujących pracy zmniejszyła się o 875 osób.

Czeki bez pokrycia.

Szereg nieuczciwych wystawców stanęło wczoraj przed sądem grodzkim w Łodzi.

(a) Ostatnio bardzo rozpowszechnił się zwyczaj wystawiania czeków terminowych, które nie znajdują pokrycia.

Dowodem tego jest mnóstwo spraw, rozpoznawanych przez sąd grodzki w Łodzi za wykroczenia czekowe.

Np. w dniu wczorajszym sąd grodzki rozpoznał kilka podobnych spraw. Miedzy innymi Nuchem Ajzenberg, zamieszkały przy ulicy Nowomiejskiej 23 skazany został na 100 złotych grzywny lub 14 dni aresztu za wystawienie bez pokrycia czeku na 50 zł.

Chil Wajnberg, zamieszkały nad Łódką 2, za wystawienie czeku na 100 zł. bez pokrycia skazany został na 200 zł. grzywny lub 1 m. aresztu.

Julian Gostomski, zamieszkały przy

ulicy Pabjanickiej 32 za wystawienie bez pokrycia czeku na 200 zł. skazany został na grzywnę 200 zł. lub 1 miesiąc aresztu.

Za wystawienie bez pokrycia czeku na 100 zł., Moszek Opatowski zamieszkały przy ulicy Kamiennej 5 skazany został na grzywnę w sumie 200 zł. lub 1 miesiąc aresztu.

Jankiel Kupfer, zamieszkały przy ulicy Ogrodowej 2 za wystawienie czeku na sumę 150 zł., który w terminie płatności nie znalazł pokrycia skazany został na 200 zł. lub 1 miesiąc aresztu. Niezależnie od tego w każdym poszczególnym wypadku zasądzono kwestionowaną sumę czeku na rzecz poszkodowanych.

Wyplata państwowej zapomogi doraźnej za miesiąc marzec 1932 roku.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla Bezrobotnych — podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że dnia 23-go marca 1932 r. rozpocznie się wypłata państwowej zapomogi doraźnej za miesiąc marzec 1932 roku dla bezrobot-

nych robotników, posiadających rodzinę na wyliczanie utrzymania, a którzy zgłosili się do biura Urzędu Zasiłkowego przy ul. Żeromskiego 44 i zostali do zapomogi uprawnieni.

Przejechany przez pociąg.

(a) Wczoraj nad ranem dróżnik kolejowy, obchodzący tor, po przejściu pociągu osobowego z Kalisza do Łodzi znalazł na torze przy wsi Retkinia, na 118 kilometrze toru okrwawionego robotnika, któremu koła pociągu obcięły nogi oraz poszarpały ciało.

Niezłocznie o wypadku zawiadomiono pogotowie ratunkowe i policję. Ustalono, iż rannym jest Stefan Marciniak, robotnik fabryki Steinerta, zamieszkały w Retkini przy ulicy Piaszki 118.

Marciniak, mimo, iż obok toru urządzony jest chodnik dla przechodzących podróżnych szedł do pracy toriem i nie spostrzegłszy nadjeżdżającego pociągu osobowego dostał się pod koła, które obcięły mu nogi.

Rannego po nałożeniu prowizorycznego opatrunku, przewieziono karetką pogotowia w stanie nieprzytomnym do szpitala okręgowego.

Tragedja staruszki.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu własnym przy ulicy Wróbla 22, usiłowała pozbawić się życia 62-letnia Katarzyna Kaleta.

Kaleta, zajęta pilnowaniem swych wnucząt, w pewnej chwili poleciała dzieciom uciec się na podwórze, sama zaś w zamierze samobójczym powiesiła się na sznurze do bielizny, umocowanym u haka okiennego.

Po kilku minutach dzieci powróciły do mieszkania i począł przeraźliwie wzywać pomocy. Nadbiegli sąsiedzi pospieszyli staruszkę z pomocą.

Lekarz pogotowia po zastosowaniu odpowiednich zabiegów, przywrócił nieśczęśliwą kobietę do życia.

Przyczyną rozpaczliwego kroku brak środków do życia. (p)

Samotni prawa do zapomogi doraźnej nie mają.

Również nie mają prawa do zapomogi bezrobotni, w których rodzinie, pozostającej we wspólnym gospodarstwie domowym choć jeden członek pracuje lub posiada inne źródła dochodów, równe lub przewyższające ew. zanomogę.

Stawki zapomogowe wynoszą:

1) dla bezrobotnych, mających 1 — 2 osoby na utrzymaniu 20 złotych miesięcznie,

2) dla bezrobotnych, mających 3 — 5 osób na utrzymaniu 32 złotych miesięcznie,

3) dla bezrobotnych, posiadających ponad 5 osób na utrzymaniu 40 złotych miesięcznie.

Bezrobotni, posiadający dochody lub zarobki dorywcze, nie przekraczające 75 proc. wymienionych wyższych stawek, otrzymują zmniejszone zapomogi, a mianowicie:

1) posiadający dużą rodzinę — stawkę dla średniej rodziny,

2) posiadający średnią rodzinę — stawkę dla małej rodziny,

3) posiadający małą rodzinę — 50 proc. stawki małej.

Wyplaty odbywać się będą w lokalu Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych przy ul. Żeromskiego Nr. 44 w godzinach od 9-ej do 14-ej, według następującego porządku:

Sroda, dnia 23 marca — litery: A,

B, C, D, E, F, G, H, I, J.

Czwartek, dnia 24 marca — litery: K, L, M, N, O, P.

Piątek, dnia 25 marca — litery: R, S, T, U, W, Z.

Bezrobotny, zgłaszający się po odbiór zapomogi, powinien okazać:

1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości,

2) legitymację P.U.P.P. stwierdzającą fakt zgłaszania się do kontroli stałej co najmniej raz w ciągu ostatnich dwóch tygodni.

3) książkę ubezpieczeniową Kasy Chorych m. Łodzi oraz członków rodziny wspólnie z nim zamieszkujących, będących we wspólnym gospodarstwie.

4) zaświadczenie zakładu pracy, podlegającego ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia o rozwiązaniu stosunku najmu,

5) książkę obrachunkową swoją i członków rodziny, wspólnie zamieszkujących i będących we wspólnym gospodarstwie.

Za terror wobec lekarza.

Uparty pacjent przed sądem.
Echa awantury na punkcie lekarskim.

(a) Na punkcie lekarskim przy ulicy Nowo-Pabjanickiej 22 dnia 6 lutego r.b. miała miejsce niezwykła awantura.

Lekarz, dr. Wacław Szepelewicz, ordynujący od godziny 16.30 do 18.30 przyjmował pacjentów tego dnia wyjątkowo dłużej, bo do godziny 19-ej i gdy już zamierzał opuścić swój gabinet — wszedł jakiś osobnik, który kategorycznie zażądał, by dr. Szepelewicz go zbadał, rozebrał się, nie chcąc wogóle słyszeć o opuszczeniu gabinetu.

Nie pomogła interwencja służby. — Dopiero przystępna policja uspokoiła pacjenta i pociągnęła go do odpowiedzialności karnej.

Uparty pacjent, którym okazał się Teofil Francikowski, zamieszkały przy ulicy Nowo-Krótkiej 5 w dniu wczorajszym stanął przed sądem grodzkim w Łodzi.

Sędzia Tustanowski po rozpoznaniu sprawy skazał Teofila Francikowskiego na 1 miesiąc więzienia.

Nie będzie podatku woj-skowego.

Do magistratu zwraca się wielu zainteresowanych w sprawie wymiaru podatku wojkowego dla zwolnionych od służby wojskowej i przeniesionych do rezerwy.

Magistrat łódzki podatku tego nie ściągając zgodnie z uchwałą rady miejskiej, gdyż jak obliczono, kosztą ściągnięcia podatku byłoby wyższe niż suma osiągnięta z tego źródła. (b)

Pożar w śródmieściu.

W dniu wczorajszym wybuchł groźny pożar w domu przy ulicy Przejazd 20, należącym do małżonków Rychterów.

W suterenie tegoż domu znajdują się komórki, zawierające węgiel i drzewo, przeznaczone dla centralnego ogrzewania domu.

Zaalarmowano natychmiast II oddział straży ogniowej, który po godzinnej akcji zdołał ogień ugasić.

Straty nieustalone. Policja wszczęła dochodzenie. (p)

Nagły zgon.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu własnym przy ul. Otylii 2, zasnął nagle 35-letni Rajmund Kielczak.

Wzwołany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego stwierdził już tylko zgon wskutek aneuryzmu serca.

Zwłoki Kielczaka zostały przewiezione do sekcji prokuratury miejskiej przy ul. Łąkowej. (p)

„Nasi mężowie” w „Odeonie”.

Na ekranie „Odeonu” pojawili się w bieżącym tygodniu znani łódzkie kinomanom komicy: Laurel i Hardy w roli ludzi żonatych.

Ulubiency Łodzi, jakimi są Laurel i Hardy, nie wymagają reklamy. Wystarczy wiedzieć, że są, a jakimi są — należy zobaczyć.

Ponadto na uwagę pań — i nie tylko pań — zasługuje „Rewja podłotków”.

Wiadomości sportowe.

Kalendarzyk sportowy na sobotę i niedzielę.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro jest następujący:

Sobota:
Piłka nożna: Boisko DOK, godz. 15.30 mecz towarzyski: Hakoah-Strz. Kl. Sp.

Gry sportowe: Sala przy ul. Drownowskiej, godz. 16.30 gry w siatkówkę i koszykówkę z udziałem zespołów: IKP, Makabi i YMCA.

Ping-pong: dalszy ciąg gier o drugie mistrzostwo Łodzi.

Niedziela:
Piłka nożna: Boisko DOK, godz. 11

rano: mecz o mistrzostwo Łodzi i puchar ŁKS ŁTSZ.

Boks: Sala KP. „Zjednoczone” przy ul. Przedzielanej 68, o godz. 11.30 towarzyski mecz bokserski: Goplanja (Noworocław) - Zjednoczone.

Gry sportowe: Sala niem. Gimnazjum, godz. 11 - Młodzieżowe zawody w siatkówkę i koszykówkę męską, żeńską i kombinowaną.

Ping-pong: dalszy ciąg rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Łodzi.

Marsz: Bałucki Rynek, godz. 9, start do wylotu Związku Strzeleckiego.

Zielone mundury na starcie.

Tradycyjny marsz Związku Strzeleckiego.

W dniu 20 marca odbędzie się tradycyjny marsz Związku Strzeleckiego z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego o nagrody przechodnie wojewody łódzkiego p. Wł. Jaszczołta, b. komisarza rządu p. Izyckiego, kierownika okręgowego urzędu w f. p. w. pułkownika Cieślaka oraz o nagrodę przechodnią komendanta IV okręgu Związku Strzeleckiego mjr. Pluty-Czechowskiego.

To są nagrody przechodnie, które rok rocznie przechodzą z rąk do rąk zwycięskiego zespołu, a poza nimi jest jeszcze szereg innych nagród indywidualnych, które rozdane zostaną przez komisję sędziowską zwycięzcom na wy-

łączną własność. Tego rodzaju nagród jest 15. Wśród nich najcenniejszy jest 5-cio strzałowy karabin, dalej wiatrówka, zegarki, sprzęt sportowy itd.

Jak wiadomo, zawody marszowe transmitowane będą przez rozgłośnię łódzką P. R. która również czyni przygotowania b. pilnie, aby mikrofon, który po raz pierwszy w roku bieżącym wyjdzie ze studnia na otwarte powietrze, oddał wiernie radiosłuchaczom to wszystko, czego będzie świadkiem zarówno na Placu Bałuckim jak i na samej trasie oraz przekazał licznemu, a abstrakcyjnemu audytorjum pierwsze technicznie zbliżające się wiosny.

Międzyklubowe zawody bokserskie Geyera.

W czwartek wieczorem odbyły się w sali Geyera międzyklubowe zawody bokserskie zorganizowane przez klub sportowy „Geyer”. Wyniki walk były następujące: W. musza: Słowiński (KB) - Wojciechowski (G). Zwyciężył na punkty Słowiński. Szymisiewicz (BK) - Fergeselle (KF). Zwyciężył na punkty lepszy taktycznie Szymisiewicz. Osieja (KB) - Krum (G). Walka nierozstrzygnięta. W. piorkowa: Młynarczyk (KE) - Wo-

niakiewicz (G). Wygrywa Woźniakiewicz, przez dyskwalifikację Młynarczyka, który w II rundzie niezadowolony z orzeczeń sędziego samowolnie opuścił ring. W. lekka: Wilk (G) - Szwarzak (KE). Walka nierozstrzygnięta. W. półśrednia: Lipiec (G) - Kulański (KE). Wygrywa lepszy technicznie Lipiec, przez poddanie się przeciwnika w II rundzie. Sędziował w ringu p. Wolf.

Kto przyjedzie na Olimpiadę do Los Angeles.

Polski komitet olimpijski opracował przypuszczalny skład naszej ekipy sportowej do Los Angeles na igrzyska olimpijskie. Skład zestawiony został w ten sposób, że do Los Angeles pojadą tylko ci zawodnicy, którzy mają szanse wejścia do finału. Do minimum ograniczono liczbę kierowników.

Ogółem w skład ekipy sportowej wejdzie najmniej 25 najwyżej 30 osób. Przy liczbie 25 osób wyjdzie 1 lekkoatleta i 1 lekkoatletka, 5

szermierzy, 2 wioślarzy, 3 bokserów, 4 jeźdźców, 5 kierowników i sędziów, 1 lekarz, 1 kucharz, 2 koniowodów.

Przy programie maksymalnym (39 osób) wyjechałoby: 3 lekkoatletów, 2 lekkoatletki, 6 szermierzy, 6 wioślarzy, 5 bokserów, 4 jeźdźców, 1 do pięcioboju, 8 osób z kierownictwa i sędziów.

Ponadto na koszt własny wyjadą być może, sokoli, na koszt PAFW — kilku strzelców, oraz czterech kolarzy na koszt Pol. Komitetu Olimpijskiego.

Mecz o mistrzostwo Łodzi.

W niedzielę na boisku DOK, o godz. 11 rano odbędzie się pierwszy mecz szeregi II-ej rundy rozgrywek o mistrzostwo Łodzi i o puchar między ŁKS-em a ŁTSZ, gdyż proponowany mecz z Hakoahem uległ w ostatniej chwili przesunięciu na późniejszy termin. Do meczu tego oba zespoły przygotowują się b. starannie, przyczem ŁKS wystąpić ma w składzie ligowym, zaś ŁTSZ wystawia następującą drużynę: Lass (bramkarz), Soko-

łowski, Wypych (obrona) Hille, Pogodziński, Tribe (pomoc), Pełczewski (b. gracz Strzelca), Francman, Binecki, Veigt, Berkman — atak.

Na święta Wielkiej Nocy ŁKS zamierzał sprowadzić ostatnio drużynę wiedeńskiego Hakoahu, jednakże, informujemy się, iż wskutek niepewnych pogód z zamiaru tego zrezygnował i rozegra prawdopodobnie spotkanie piłkarskie z którąś z krajowych drużyn.

Petkiewicz zdyskwalifikowany.

Na posiedzeniu zarządu Polskiego Związku Lekkoatletycznego załatwiono ostatecznie znaną sprawę dyskwalifikacji Petkiewicza. Po przeprowadzeniu dochodzeń przez komisję dyscyplinarną PZLA uchwalono definitywnie zdyskwalifikować Petkiewicza i pozbawić go praw amatora, zawiadamiając o tem Federację Międzynarodową i Z. Z.

Decyzję swoją zarząd motywuje udowodnieniem Petkiewiczowi licznych przekroczeń przeciwko statutowi amatora, a w szczególności: a) porozumienia się z rozmaitymi pośrednikami w sprawie startów zagranicą bez uprzedniego powiadomienia PZLA, mających na celu zysk osobisty, b) żądanie odszkodowania za straty na zawodach, c) używa-

nie swego nazwiska w celach reklamy przyborów sportowych.

Uchwalono nadto ostrzec zarząd K. S. Warszawianka i wszystkie kluby zrzeszone w PZLA przed skutkami nieścisłego przestrzegania statutu amatora i przed zawieraniem kontraktów z osobami postronnymi w sprawie zawodów o niepewnym pod względem amatorsstwa charakterze.

W związku ze zwróceniem się Petkiewicza do PZLA z oskarżeniem przeciwko Kusocińskiemu, dowiadujemy się iż zarząd PZLA, pomimo iż Petkiewicz nie podał żadnych konkretnych dowodów zajął się powyższą sprawą i zażądał przedewszystkiem wyjaśnień od Warszawianki.

Pierwsza runda rozgrywek Ligi.

ŁKS. — 22 pp. 10 kwietnia.

Przedłużająca się zima i ostatnie silne opady śnieżne czyniące boiska piłkarskie niezdadne do gry o mistrzostwo skłoniły zarząd Ligi do przesunięcia terminu rozpoczęcia rozgrywek na dzień 3 kwietnia. Opóźnienie to spowodowało znaczne zmiany w ustalonym na walnym zgromadzeniu kalendarzyku rozgrywek, to też poniżej podajemy nowy terminarz z uwzględnieniem wszystkich zaszłych zmian.

3 kwietnia:
Legia — Ruch, Garbarnia — Warszawianka, Pogoń — 22 pp., Warta — Cracovia.

10 kwietnia.
Polonia — Warta, Cracovia — Pogoń, Czarni — Legia, ŁKS. — 22 pp., Ruch — Warszawianka.

17 kwietnia:
Warszawianka — Czarni, Wisła — Legia, Pogoń — Polonia, ŁKS. — Garbarnia, Ruch — Cracovia, 22 pp. — Warta.

24 kwietnia:
Legia — 22 pp. Garbarnia — Ruch Czarni — Cracovia, ŁKS. — Wisła.

1 maja:
Warszawianka — Polonia, Czarni — ŁKS., Warta — Legia, Ruch — 22 pp.

3 maja:
Pogoń — ŁKS., Ruch — Polonia.

8 maja:
Polonia — ŁKS., Cracovia — Garbarnia, Pogoń — Wisła, Warta — Warszawianka, 22 p.p. — Czarni.

15 maja:
Polonia — Legia, Garbarnia — Warszawianka.

16 maja:
Wisła — Czarni.

22 maja:
Legia — Warszawianka, Cracovia — 22 pp., Czarni — Garbarnia, Warta — Wisła, Ruch — Pogoń.

26 maja:
Warszawianka — Cracovia, Wisła — 22 pp., Pogoń — Czarni, ŁKS. — Ruch.

12 czerwca:
Polonia — Garbarnia, Wisła — Cracovia, Pogoń — Warta, ŁKS. — Legia, Ruch — Czarni.

19 czerwca.
Warszawianka — Pogoń, Garbarnia — Wisła, Czarni — Polonia, ŁKS. — Warta.

26 czerwca:
Legia — Pogoń, Cracovia — Polonia, Warta — Czarni, 22 pp. — Warszawianka.

29 czerwca:
Polonia — Wisła, Cracovia — ŁKS.

3 lipca:
Warszawianka — ŁKS., Garbarnia — Pogoń, Czarni — 22 pp., Ruch — Warta.

Kalendarzyk zawodów lekkoatletycznych — między-państwowych.

Program lekkoatletycznych zawodów między państwowych przedstawia się następująco: 12. VI. start czolowych zawodników w Amsterdamie. 19. VI. start zawodników w Antwerpii, 26. VI. mecz kobiecy z Czechosłowacją we Lwowie, 2 i 3 VII. prawdopodobny mecz ze Szwecją w Warszawie. 18. IX. mecz z Węgrami w Budapeszcie. 24 i 25 IX. mecz z Czechosłowacją w Pradze.

Koncert-akademja w Polskiej YMCA.

Dziś, dn. 19 marca r.b. o godz. 6-ej popoł. w sali Polskiej YMCA, Piotrkowska 89, na akademii imieninowej Marszałka J. Piłsudskiego odbędzie się koncert znanego wiedeńskiego zespołu muzycznego prof. J. Benesa.

Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Przeszła obok życia...

82 lata życia spędzone w klasztorze.

W Anglii umarła zakonnica klasztoru francuskiego, nazwiskiem Marta Betti przeżywszy 99 lat.

W ciągu 82 lat spędzonych w klasztorze ani razu nie przekroczyła progu klasztoru, które odgradzały ją od świata.

Mając lat 17 wstąpiła do klasztoru i od tej chwili cały świat przestał dla niej istnieć.

Wprost nie do uwierzenia jest fakt, że zmarła nie znała i nigdy nie widziała kolei, automobilów, telefonu, nie mówiąc już o innych współczesnych wynalazkach.

Życie przeszło obok niej.

Każ jeden tylko, w ciągu długiego swego żywota klasztorowego, w 1926 roku, z powodu 75-lecia przebywania w klasztorze pozwolono siostrze Marcie pomówić z obcymi przybyszami, którzy, jak się okazało, byli dziennikarzami.

Od Administracji.

P. T. Czytelników naszych prosimy uprzejmie o niezwłoczne informowanie nas o nieregularnym, wżg. opóźnionem doręczaniu pisma. Piotrkowska 86. Telefon № 101-99.

Wiadomości gospodarcze.

Echa upadłości firmy „R. Steigert”.

W początkach marca r. b. odbyło się zebranie wierzycieli upadłości Ryszarda Steigerta, (tkalnia mechaniczna przy ul. Suwalskiej 25).

Syndyk tymczasowy odczytał sprawozdanie ze swoich czynności, bilans oraz rachunki wydatków. Następnie sędzia komisarz udzielił głosu upadłemu, który wyjaśnił, że nie posiada żadnego majątku, wobec czego nie może zaproponować żadnych warunków układu. — Do upadłości doprowadziły go straty na odbiorcach.

Wobec tego wierzyciele uchwaliли zawarcie kontraktu związkowego i dokonali wyboru syndyka ostatecznego; za kandydaturę adwokata Zygmunta Albrechta wypowiedzieli się jednogłośnie wszyscy zebrani wierzyciele. Sędzia komisarz ogłosił, iż zgodnie z prawem kontrakt związkowy został zawarty i syndykiem ostatecznym wybrany został adwokat Albrecht.

Ponadto do akt sprawy załączył sędzia komisarz wniosek, w którym nadmienił, iż wypowiada się zgodnie z opinią syndyka ostatecznego przeciwko zakwalifikowaniu upadłego do przywrócenia mu czci kupieckiej. zaznaczając jednocześnie, że upadłość ta trwa już przeszło 8 miesięcy.

Sąd w dniu wczorajszym narazie

upadłemu nie przywrócił czci kupieckiej, pozostawiając kwestję tę otwartą do złożenia odnośnych dowodów.

Apelacja firmy „Henryk Pfeffer”.

W sprawie firmy „Henryk Pfeffer” sprzedaż galanterii i konfekcji przy ul. Piotrkowskiej 111, której sąd łódzki odmówił udzielenia odroczenia wypłat, pełn. firmy adw. Rozenholc w dniu wczorajszym złożył skargę apelacyjną, domagając się uchylenia wyroku odmawiającego udzielenia odroczenia wypłat i uwzględnienia podania firmy.

Jak wiemy, jednym z powodów nieudzielenia odroczenia było to, iż firma powyższa już w 1925 r. ogłosiła sobie upadłość i przeprowadziła regulację swoich zobowiązań na 40 proc.

W skardze apelacyjnej firma powołuje się przede wszystkim na tę okoliczność, iż posiada wszelkie dane do uzyskania odroczenia wypłat, ponieważ przewyżka jej aktywów nad pasywami wynosi około 200 tys. zł.

Pal tylko gilzy
„LEGJONOWE”

wytwórni „ŚWIATOWID”

ŁÓDŹ, Cegielniana 19, tel. 134-86.

Giełda warszawska.

Urzędowa ceduła giełdy walutowej z dn. 18 marca 1932 roku.

GOTÓWKA.

Dolary 8,90

CZEKI.

Gdańsk 173,93

Holandia 359,85

Londyn 32 35, 32,39

N.-York czeki 8,916

N.-York kabel 8,92

Paryż 35,13, 35,13

Rraga 26,41

Szwajcaria 172,70

Włochy 46,25

Berlin 212,35

A K C J E.

B-k Polski 84,50

Haberbush 60,00

Starachowice 6,75

Zieleniewski 10,00

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

5% konwersyjna 39,00
5% kolejowa 36,50, 37,00
6% dolarowa 60,50, 59,00
4% dolarowa 48,25, 48,00, 48,25
7% stabilizacyjna 58,00, 57,25, 57,50
8% B. G. K. 94,00
8% budowlana 93.—
4 1/2% ziemsk. zł. 41,50
8% m. Warszawy 63,50, 62,00, 62,50
8% m. Częstochowy 54,00
8% m. Lublina 53,00

Pocałunek wiosny

sportowo-erotyczny film w gł. roli znakomita partnerka RAMONA NOWARRO Dorota Jordan wraz z Robertem Montgomery. Najnowsze przeboje muzyczne

Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 2 po poł. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

w Kinie Dźwiękowym

„RAKIETA”

Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

W sklepie galanteryjnym **M. KOŁODZIEJSKI** Andrzeja 3

został otwarty Fabryczny skład kapeluszy męskich firmy „LION”

Ceny bezkonkurencyjne. Ceny bezkonkurencyjne.

Dobre i najmodniejsze fasony po zł. 15.—, 12,50, 9.—, 6.— oraz skarpetki od 60 gr. Koszule męskie dzienne od zł. 5. Koszule damskie dzienne od zł. 2,40.

Dźwiękowy Kino-Teatr

ODEON

Dźwiękowy Kino-Teatr

WODEWIL

Premjera!

PORAZ PIERWSZY W ŁÓDZI

Premjera!

LAUREL i HARDY

w swojej najnowszej szampańskiej komedii p. t.

„Mężowie i żony”

Nad program: farsa p. t. „Kobietki comme il faut” z KARÓLKIEM w roli głównej

Malarz

J. MIKUŁA, Łódź

ul. Wólczańska Nr. 260.

Wykonuje wszelkie roboty malarskie jak SZYLDY, ZNAKI, LITERY, DEKORACJE NA METALU, DRZEWIE, MURZE i TKANINACH.

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres malarstwa.

DR. MED.

Edward Reicher

choroby skórne i weneryczne

ul. Południowa nr. 28.

Tel. 201-98.

Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—8 w. w niedziele i święta od 9—1.

Ślusarz-mechanik

młody, energiczny poszukuje zajęcia na miejscu lub na wyjazd. — Oferty do administracji „Dziennika Łódzkiego”.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości f-my „M. Brokman i M. Geisler” podaje do wiadomości, iż w dniu 19 marca 1932 r. o godz. 12 w poł. w sali nr. 15, Sądu Okręgowego w Łodzi, odbędzie się zebranie wierzycieli wspomnianej upadłości w sprawie zawarcia układu lub związku wierzycieli.

Syndyk tymczasowy:

Stanisław Fruchtgarten

adwokat.

Okazja! Miły prezent świąteczny dla synka lub córki SKRZYPCE POŁÓWKA WYGRANE

z futerałem i szkołą Heniga cz. I sprzedam za 45 złotych.

—) Wiadomość Aleja Unji 20 m. 22. (—)

Popierajcie

FIRMY ogłaszające się

w „Dzienniku Łódzkim”.

KINO-TEATR

RESURSA

ul. Kilińskiego 123

Ork. pod dyr. p. L. KANTORA.

Dziś!

Wspaniałe arcydzieło filmowe p. t.

Nie odchodź odemnie

Pikantne przygody z życia młodej mężatki

W rolach głównych:

Leatrice Joy, Jeannette Loff, H. B. Werner i John Boles.

Dziś!

Następny program:

„Człowiek, który zabił”

Początek seansów w dni powsz. o godz. 5,30 7,30 i 9,15.

w soboty o g. 4, w niedziele i święta o godz. 3, 4,30, 6, 7,30 i 9,15.

W sobotę, niedzielę i święta passe partout prócz urzędowych nieważne.

